

Niech żyje niezwyciężona Armia Radziecka - armia pokoju, wolności i socjalizmu!

Cena numeru 10 groszy

APR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

LÓDŹ, PIĄTEK 23 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 53

Lud polski składa hołd bohaterskiej Armii Radzieckiej

Depesza uczestników uroczystej akademii w Warszawie do Generalissimusa Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). — W dniu wczorajszym odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademii poświęcona 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. W loży honorowej zajął miejsce Prezydent RP Bolesław Bierut w towarzystwie premiera Cyrankiewicza, wicepremiera Mincz i Marszałka Polaków Rokossowskiego.

W przedmówieniu, które przed wodniem wicepremier Obrony Narodowej gen. Korczyc, zasiadli: ambasador ZSRR Lebediew, marszałek Sejmu Ustawodawczego, członek Rady Państwa Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa tow. Józwiak-Witold, min. Berman, sekretarz KC PZPR tow. Ochab, wicepremier Chelchowski, min. Matuszewski — oraz członek Rady Państwa wicepremier Barcikowski i poseł Ozga-Michalski. W przedmówieniu zasiadli również attache wojskowy ZSRR gen. Kazak, wicepremier obrony narodowej

Naszkowski i Poplawski, generałowie Jaroszewicz i Rotkiewicz oraz przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji masowych, przodownicy pracy, przedstawiciele świata nauki i sztuki i produkujący oficerowie Pierwszej Dywizji WP.

Na akademii przybyli przedstawiciele dyplomatyczni Chińskiej Republiki Ludowej, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i radzieckiego referat okolicznościowy wygłosił wicepremier Obrony Narodowej gen. Naszkowski.

Referat wicepremier Naszkowski przerwany był burzliwymi oklaskami oraz okrzykami na cześć Armii Radzieckiej, Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta, na cześć Marszałka Rokossowskiego i Ludowego Wojska Polskiego.

Następnie wygłosił przemówienie

attache wojskowy ZSRR gen. Kazak. Przemówienie przedstawiciela Armii Radzieckiej, przyjęli zebrani dźwiękami serdecznymi oklaskami i okrzykami na cześć bohaterskiej Ar-

mii Radzieckiej i jej genialnego wodza Generalissimusa Stalina. Burzliwymi oklaskami zaaprobowali zebrani treść depeszy do Generalissimusa Stalina.

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN

MOSKWA — KREML

Przedstawiciele robotników, inteligencji pracującej, żołnierzy i młodzieży polskiej, zebrani w Warszawie na uroczystej akademii w dniu święta Armii Radzieckiej, ślą Wam, twórcy niezwyciężonych sił zbrojnych Kraju Rad, organizatorowi wszystkich zwycięstw Związku Radzieckiego, przyjacielowi narodu polskiego, niezłomnemu przewodnikowi pokoju na całym świecie, wyrazy najgłębszego przywiązania i wdzięczności.

Powstała 33 lata temu Armia Radziecka, przeszła pod Waszym genialnym kierownictwem wspaniałą szlak bojowy. Wychowana przez sławną partię Lenina — Stalina, hartowana w ogniu bojów wojny domowej i wielkiej wojny przeciw hitleryzmowi, Armia Radziecka stała się najsilniejszą armią na świecie.

Naród polski na zawsze zachowa w swej pamięci bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy nie szczędząc krwi i życia, niesli wolność umęczoną przez faszystów hitlerowski ziemi polskiej.

Wojsko Polskie, związane nierozłącznymi więzami braterstwa broni i ideologii z Armią Radziecką, szkoli swoje szeregi na jej przebożnych doświadczeniach i czynnie stoi na straży niepodległości i granic Polski Ludowej.

Wspaniały rozkwit naszej ukochanej ojczyzny, która pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej buduje socjalizm, stał się możliwy dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego i dzięki Waszym genialnym naukom i wskazaniom.

Dzisiaj masy pracujące całego świata toczą świętą walkę o pokój przeciw szaleńczym poczynaniom imperialistów amerykańskich, usiłujących rozpętać nową wojnę. Imperializm amerykański odradza faszystów niemieckich, wypuszcza na wolność splamionych niezliczonymi zbrodniami generałów hitlerowskich, odbudowuje przemysł wojenny Niemiec Zachodnich.

Natchnieniem, otuchą i nadzieją, w tej walce są wspaniałe osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego, które pod Waszym kierownictwem budują gigantyczny gmach komunizmu.

Naród polski, zjednoczony w ofiarnym wysiłku pod kierownictwem klasy robotniczej, realizując Plan 6-letni i budując nowy, socjalistyczny ustrój, wnosi swój wkład do walki o pokój.

Naród polski wraz z ludami całego świata wierzy głęboko, że walka o pokój i wolność narodów przeciw amerykańskim imperialistycznym podżegaczom wojennym zostanie uwieńczona pełnym zwycięstwem, bo walka tą kieruje ostoja pokoju — Związek Radziecki. Bo na straży pokoju i niepodległości narodów stoją niezwyciężone siły zbrojne Kraju Rad. Bo na czele wszystkich walczących o pokój, wolność i socjalizm stoić Wy — Towarzyszu Stalin — duma, szczęście i radość całej postępowej ludzkości.

Niech żyje niezwyciężona Armia Radziecka, ostoja pokoju i wolności narodów!

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje Wódz światowego frontu pokoju, Generalissimus Stalin!

Sesja Światowej Rady Pokoju trwa

BERLIN (PAP). — Na popołudniowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju w dniu 21 lutego, po referacie Piotro Nenniego rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos: dzie-

kan katedry Canterbury Hewlett Johnson, Gabriel d'Arboussier, prof. Dembowski, przedstawiciel Algieru A. Bouchama i poeta niemiecki Johannes Becher.

Na 4 stronie podajemy referat

tow. HILAREGO MINCA

wygodzony na VI plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego PZPR

na temat

„Zadania gospodarcze na rok 1951“

Wielki sukces komunistów i bezpartyjnych w wyborach do Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła komunikat Centralnej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Rady Najwyższej RFSRR odbytych w dniu 18 lutego 1951 r. Komunikat głosi:

W niedzielę 18 lutego 1951 r. na terenie całej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej

odbyły się wybory deputowanych do Rady Najwyższej RFSRR.

Głosowanie rozpoczęło się wszędzie o godz. 6 rano, i zostało zakończone o godz. 12 w nocy wg czasu miejscowego. Wybory do Rady Najwyższej RFSRR odbywały się w atmosferze olbrzymiego entuzjazmu politycznego, przy czym wyborcy wykazali wysoką aktywność i wysoki stopień zorganizowania.

Ogólna liczba wyborców we wszystkich okręgach wyborczych wynosiła 64.832.312 osób, z których udział w wyborach do Rady Najwyższej RFSRR wzięły 64.821.824 osoby, czyli 99,98 proc. ogólnej liczby zarejestrowanych wyborców. We wszystkich okręgach wyborczych na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 64.665.587 wyborców, co stanowi 99,76 proc. ogólnej liczby wyborców biorących udział w głosowaniu.

Projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 22 bm. uchwaliła projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1951, który wejdzie pod obrady Sejmu Ustawodawczego RP.

Armia Czerwona, stworzona przez wielkiego Lenina celem obrony naszej Ojczyzny przed napaścią obcych zaborców i wypiąstowana przez partię bolszewicką, ma za sobą pełną chwałę drogę rozwoju. Wywiązała się ona z honorem ze swej misji dziejowej i jest słusnie ukochanym dzieckiem narodu radzieckiego. W latach wojny domowej Armia Czerwona obroniła młode państwo radzieckie przed licznymi nieprzyjaciółmi. W wielkich bitwach Wojny Narodowej z niemieckim Nijazdem Armia Czerwona uratowała narody Związku Radzieckiego przed niemiecką niewolą faszystowską, obroniła wolność i niepodległość naszej Ojczyzny i pomogła narodom Europy zrzucić jarzmo niemieckie.

JÓZEF STALIN

Zacieśnia się przyjaźń włóknarzy polskich i niemieckich

Droga wymiany doświadczeń z osiągnięć życia politycznego i gospodarczego, sukcesów w pracy zawodowej i społecznej pragną robotnicy-włóknarze z NRD zacieśnić więzy przyjaźni z polskimi towarzyszami pracy. Nadsyłają w tym celu wiele listów indywidualnych i zbiorowych.

Zaloga fabryki kolder i koronek w Falkenstein, zwracając się do towarzyszy w Polsce, pisze m. in.:

„Wspólnym naszym interesem jest utrzymanie pokoju. Dlatego musimy podjąć walkę przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym i rozbijaczom związkowym. Cieszymy się razem z Wami, że granica na Odrze i Nysie stała się wreszcie na zawsze granicą pokoju“.

Ella Schmidt, założycielka i przewodnicząca Tow. Przyjaźni Polsko-Niemieckiej w Altenburgu, przewo-

dnicząca oddziału okręgowego Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych pisze m. in.:

„Dążę do pogłębienia przyjaźni polsko-niemieckiej i do wymiany wspólnych doświadczeń. Dajmy wraz z naszym wielkim i silnym przyjacielem — Związkiem Radzieckim do utrwalenia pokoju. Siła nasza musi promieniować na całą ludzkość.“

Coraz bardziej objawia się wśród naszych robotników chęć do nauki. Podobnie, jak Wy, czerpiemy z doświadczeń wielkiego Kraju Socjalizmu. Wy jednak wyprzedziliście nas we współzawodnictwie pracy, w odbudowie Waszej ojczyzny. Zczyńmy Wam powódzenia w pracy.“

Jako przewodnicząca oddziału Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych okręgu Altenburg — pozdrawiam w imieniu 60 tysięcy zorganizowanych pracowników naród polski

i przyrzekam dalej pracować nad pogłębieniem naszej przyjaźni. Niech żyje światowy obóz pokoju! Niech żyje naród polski!“

W depeszy gratulacyjnej włóknarzy z Lipska, nadesłanej z okazji zawarcia paktu przyjaźni między Polską Ludową a NRD czytamy m. in.:

„My, robotnicy, jesteśmy dumni, że właśnie naród polski, który najwięcej ucierpiał przez faszystów hitlerowski — podał nam braterską dłoń i do starczył tyle dowodów przyjaźni. My wiemy, że tylko wzajemna przyjaźń narodów zabezpieczy nam pokój, którego ostoja jest wielki Związek Radziecki z Generalissimusem Stalinem na czele.“

Podkreślamy z całą mocą, że uznajemy granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju, że będziemy wznosić z całej siły walkę o pokój. Niech to będzie dowodem naszej przyjaźni!“

Armia droga sercu każdego Polaka

Przed 33 laty, w mroczne dni lutego 1918 roku, w bojach przeciwko niemieckim imperialistom narodziła się sławna Armia Radziecka, armia wyzwolonych robotników i chłopów, armia, która w niespełna 30 lat później uratowała ludzkość od zagłady, od niewoli hitlerowskiej.

Już w pierwszych latach swego istnienia Armia Radziecka, której powstanie nierozdzielnie wiąże się z imieniem Józefa Stalina, dowioda, że jest niezłomnym obrońcą ludu radzieckiego, obrońcą wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Mimo niezwykle trudnych warunków, przepędziła ona armie imperialistycznych interwencji i zabezpieczyła zdobycze ludu pracującego.

W okresie międzywojennym, w okresie pokojowego budownictwa socjalistycznego rosła również potęga Armii Radzieckiej, której zadaniem była obrona twierdzy socjalizmu, nadziei mas pracujących całego świata — Związku Radzieckiego. Towarzysz Stalin w 1928 roku, w przemówieniu poświęconym Armii Radzieckiej, powiedział — „...nasza Czerwona Armia wychowana w duchu internacjonalizmu, posiada niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata, od Szanghaju do Nowego Jorku, od Londynu do Kalkuty”.

23 lata minęły od tego czasu. Wydarzenia potwierdziły głęboką słusność tych słów Józefa Stalina. Szerzej przyjaciół i sojuszników Armii Radzieckiej na całym świecie pomnożyły się.

„Celem wojny narodowej przeciw faszyzmskim ciemnościom jest nie tylko usunięcie groźącego nam niebezpieczeństwa, lecz również pomoc dla wszystkich ludów Europy, cierpiących pod jarzmem niemieckiego faszyzmu” — powiedział Józef Stalin w historycznym przemówieniu radiowym, wygłoszonym 3 lipca 1941 roku.

Cel ten bohaterka Armia Radziecka w pełni zrealizowała. Żołnierze radziecki, przepojony patriotyzmem, którego nie zna i nie może znać żołnierz armii kapitalistycznej, przepędził hitlerowskiego okupanta z ziem radzieckich. Żołnierze radziecki, któremu obcy jest szowinizm wpajany w żołnierzy krajów kapitalistycznych, zdobył sobie miano żołnierza — wyzwoliciela, a Armia Radziecka miano — armii wyzwolicieli.

Armia Radziecka zerwała druty kolezaste hitlerowskich obozów koncentracyjnych — milionów Polaków i Czechów, Francuzów i Belgów, przyniosła tak upragnioną wolność. Rozgromiła ona hitlerowską maszynę wojenną, zaskarbiając sobie tym najgłębszą wdzięczność wszystkich narodów.

Przyniosła wolność narodowi polskiemu — ugasiła pieczę krematoryjne Majdanka i Oświęcimia, błyskawicznie ofensywną styczniową uratowała od zniszczenia nasze wielkie miasta, a od śmierci lub wywiezienia miliony ich mieszkańców. U boku Armii Radzieckiej szedł żołnierz polski. Setki tysięcy grobów, którymi usiana jest polska ziemia, grobów, żołnierzy radzieckich i polskich, to wyraz nierozdzielnej sojuszu, jakim związał się naród nasz z narodem radzieckim, to również wyraz ogromu poświęceń i ofiar poniesionych przez Armię Radziecką w jej zwycięskim marszu. Żołnierze polski uczył się i uczy od swego radzieckiego towarzysza, który mu jest wzorem patriotyzmu, internacjonalizmu i ofiarności dla sprawy wolności ludów, dla sprawy pokoju.

„Co się tyczy Związku Radzieckiego — powiedział towarzysz Stalin w rozmowie z korespondentem „Prawdy” — to będzie on również nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju”.

Armia Radziecka niezłomnie stoi na straży granic Związku Radzieckiego i na straży pokoju świata. Ludzie radzieccy kochają swoją armię. Wierzą jej i ufają. Kochają ją również wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie pragnący pokoju. Wiedzą oni bowiem, że Armia Radziecka to niezawodna ostoja pokoju, że jej potęga powstrzymuje amerykańskich podpalaczy świata przed realizacją ich planów.

Dla nas, Polaków, Armia Radziecka jest szczególnie bliska i droga. Przyniosła nam wolność. Dzisiaj stanowi najpotężniejszą siłę, powstrzymującą tych, którzy pragnęliby targnąć się na naszą niepodległość, tych, którzy wraz z pogrobowcami Hitlera snują plany odwetu.

Armia Radziecka — armia pokoju i wolności, armia niezwyciężona, której wodzem jest Wielki Stalin, droga jest sercu każdego Polaka, miłującego swą ojczyznę i jej niepodległy byt.

ŚWIATOWA RADA POKOJU zdobywa zaufanie ludów

Programowe przemówienie Pietro Nenni'ego na sesji Rady w Berlinie

BERLIN (PAP). — Na posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie zastępca przewodniczącego Biura Światowej Rady Pokoju — Pietro Nenni, wygłosił referat pt.: „Realizacja programu opracowanego na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju”.

Nenni podkreślił, że Światowa Rada Pokoju winna przede wszystkim rozpatrzyć warunki, w jakich realizowane i będzie się realizowało uchwały Kongresu Warszawskiego. Uchwaly te, a zwłaszcza „Ogłoszenie do Organizacji Narodów Zjednoczonych” odbiły się głośnym echem w opinii publicznej świata.

Ogólnie biorąc — oświadczył Nenni — w rezultacie Kongresu Warszawskiego oraz na podstawie „Ogłoszenia do ONZ” — ruch nasz znacznie się rozszerzył we wszystkich krajach świata, jakkolwiek nadal napotyka, zwłaszcza w USA, Anglii i krajach skandynawskich, na zapórę niezrozumienia lub nawet jest przesładowany, jak np. w Hiszpanii, Jugosławii i w wielu krajach Ameryki Łacińskiej.

Nenni charakteryzował następująco rozwój ruchu w obronie pokoju w Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej oraz w Chinach podkreślając, że „Ogłoszenie do ONZ” zostało zaprobowane w tych krajach przez całą ludność i że jest ono, by się tak wyrazić, podstawą polityki rządów tych krajów i działalności wielkich organizacji narodowych. „Ogłoszenie do ONZ” spotkało się z najszerszym oddźwiękiem wśród narodów kolonialnych walczących przeciwko imperializmowi, albowiem narody te zdają sobie sprawę że ich wyzwolenie ściśle związane jest odłąd z walką przeciwko nowej formie imperialistycznej.

Z kolei Nenni omówił obecną sytuację międzynarodową oraz wskazał na źródła jej napięcia.

1. Wojna w Korei trwa. Ani Rada Bezpieczeństwa, ani Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych nie przewidziały żadnego rozwiązania konfliktu koreańskiego i położenia kresu interwencji amerykańskiej w Korei. Co więcej, podjęto rozważanie się woli Białego Domu i senatu amerykańskiego Organizacji Narodów Zjednoczonych bez wa-

Zadanie pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju w świetle ostatnich wydarzeń, może być więc pokrótce określone w sposób następujący:

1 Zdemaskować przed opinią publiczną świata rozpad i nieprzydatność ONZ, która od lat jest tylko narzędziem uprawianej przez USA polityki siły, prowokacji i agresji i którą należy skierować z powrotem do wykonania jej pierwotnego zadania.

2 Zdecydowanie i stanowczo po tępic oszczerze uznanie Chin za agresora, ponieważ Chiny bronią swej egzystencji przeciwko spiskowi Mac Arthura i jego sojusznika Czang Kai-szeka, ponieważ bronią prawa narodów azjatyckich do rządzenia we własnym domu.

3 Domagać się zwolnienia narady przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw dla rozwiązania konfliktu na wschodzie oraz narady przedstawicieli czterech wielkich mocarstw dla zjednoczenia i demilitaryzacji Niemiec.

4 Organizować światową kampanię w obronie prawdy, demaskując oszukańczy pretekst, na którym opiera się amerykańska polityka siły, że blok atlantycki rzekomo chce bronić świata i Europy przed niebezpieczeństwem agresji radzieckiej.

5 Organizować w skali krajowej i międzynarodowej opór przeciwko wyścigowi zbrojeń i jego następstwom jakim są: przestawienie przemysłu pokojowego na tory produkcji wojennej, rezygnacja z wielkich robót o znaczeniu społecznym i politycznym dla całego narodu, obniżanie stopy życiowej mas ludowych.

Swą zwartą i konsekwentną walką — oświadczył w zakończeniu Nenni — Światowa Rada Pokoju zdobędzie zaufanie narodów w takim stopniu, w jakim ONZ je traci i zapewni wykonanie swego najwyższego zadania — utrwalenia pokoju i usunięcia widma trzeciej wojny światowej.

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

125 PROCENT

Gmina Męka powiatu sieradzkiego wykonała plan skupu zboża z nadwyżką, t. j. w 125 procentach. Wszyscy chłopcy mało i średniorolni wywiązali się już ze swych zobowiązań, a nawet poważnie je przekroczyli. Z dostawą zboża zalegają jeszcze bogaciej wjejszy.

SOLTYSY ŚWIECI PRZYKŁADEM

Soltysy gromady Danków gminy Grzymkowiec powiatu skierniewickiego Jan Raczyński całkowicie wywiązał się z obowiązków dostawy zboża. Ponadto zaliczka na podatek gruntowy uiszczył w zbożu. Natomiast kulacy tej samej gromady plan skupu wykonali zaledwie w 40 proc.

200 PROCENT PLANU

Stanisław Sławiniński, Jan Sadzak i Piotr Grzegorzczak z gminy Dmosin, powiatu brzezińskiego wykonali plan dostawy zboża w 200 proc. Nadmienić należy, że gmina Dmosin wywiązała się ze swych zobowiązań w 121 proc.

TACY NIE SĄ POTRZEBNI

Na zebraniu gromadzkim w Sosnowicach powiatu brzezińskiego chłopcy mało i średniorolni usunęli z „trojki gromadzkiej” bogacza wiejskiego, Dankę. W gromadzie Tymianka tej samej gminy usunęli z „trojki gromadzkiej” kulaka Uczwicką, Rzecz zrozumiała, że opóźniali oni wykonanie planu skupu.

MANIFESTACYJNA ODSTAWA

W dniu 21 b. m. chłopcy gromady Stradzew pow. kutnowskiego manifestacyjnie odstawił około 25 ton zboża do punktu skupu w Pniewie. Pięknie wyglądał barwny korowód wozów, udekorowanych proporcjami i transparentami.

Przybycie Eisenhowera do Paryża wywołało nową falę strajków

PARYŻ (PAP). — Gauleiter amerykański dla Europy zachodniej, Eisenhower, przybył ponownie do Francji, gdzie zamieszkał w pobliżu placu Trianon w Wersalu, w willi na leżącej do właściciela fabryki zbrojeniowej „Gnome et Rhone”, która

w czasie okupacji ciągnęła wielkie zyski z budowy hitlerowskiego tzw. waju atlantyckiego. Droga przejazdu Eisenhowera z francuskiego portu Cherbourg do Wersalu była chroniona przez silne oddziały policji. Przyjazd Eisenhowera wywołał olbrzymie oburzenie w społeczeństwie francuskim. Narodowa Rada Pokoju we Francji i Komitet Obrońców Pokoju w departamencie Seine et Oise opublikowały protesty przeciwko pobytowi Eisenhowera i jego sztabu we Francji wzywając ludność do manifestacji protestacyjnych. Podobne protesty ogłosił szereg francuskich organizacji demokratycznych.

Na murach domów w Wersalu i Cherbourgu ukazywały się afisze, protestujące przeciwko przybyciu Eisenhowera i napisy głoszące: „Eisenhower wracaj do domu!”, „Precz z podległymi wojennymi!”, „Precz z remilitaryzacją Niemiec! Zachodnich!”, „Niech żyje pokój!”.

W wielu fabrykach odbyły się masowe wiece i strajki protestacyjne.

Na froncie koreańskim

Agresor ponosi ciężkie straty

PEKIN (PAP). — Ogłoszony w Pnienianie w dniu 22 lutego komunikat dowództwa naczelnego koreańskiego armii ludowej donosi, że na wschód i na południowy-wschód od Czunchonho wojska ludowe zadaly ciężkie straty oddziałom armii llysmanowskiej i jednostkom IX amerykańskiej dywizji piechoty. W walkach tych 320 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich poległo lub odniosło rany, a ponad 100 dostało się do niewoli. Wojska ludowe zdobyły znaczną ilość karabinów maszynowych, dział przeciwpancernych, karabinów i innego sprzętu.

W rejonie Seulu w dniach 21 i 22 lutego wojska ludowe zniszczyły 6 czołgów nieprzyjacielskich.

Narody domagają się wykonania uchwał poczdamskich

Listy i depezy do Światowej Rady Pokoju

LONDYN (PAP). — Brytyjski Komitet Obrony Pokoju opublikował oświadczenie, w którym komunikuje, że upoważnił swych przedstawicieli, uczestniczących w sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, do przedstawienia Radzie szereg propozycji.

Uważamy — stwierdza oświadczenie — że pokojowe uregulowanie wszystkich problemów będzie możliwe tylko wtedy, jeśli uchylone zostaną obecne decyzje w sprawie remilitaryzacji Niemiec i wzywamy wszystkich obrońców pokoju, aby jeszcze energiczniej domagali się od członków parlamentu i przywódców opinii publicznej — poparcia dla deklaracji przeciwko remilitaryzacji Niemiec, deklaracji, którą Brytyjski Komitet Obrony Pokoju rozpowszechnia w Anglii.

PEKIN (PAP). — Jak donoszą, Japoński Komitet Obrony Pokoju opublikował następujące propozycje, które będą przedstawione sesji Światowej Rady Pokoju odbywającej się w Berlinie.

1) Światowa Rada Pokoju winna wezwać narody całego świata, aby zażądały zawarcia wszechstronnego i sprawiedliwego traktatu pokojowego z Japonią, opartego na Deklaracji Poczdamskiej i innych porozumieniach międzynarodowych. Narody

całego świata powinny wystąpić przeciwko remilitaryzacji Japonii.

2) Rada powinna zapełnować do obrońców pokoju na całym świecie, aby zwrócili uwagę rządów mocarstw sojuszniczych na ich odpowiedzialność za ściśle przestrzeganie Deklaracji Poczdamskiej, ponieważ w Japonii z pogwałceniem Deklaracji Poczdamskiej wskrzesza się militarystkę i faszyzm.

3) Światowa Rada Pokoju winna wysłać swych przedstawicieli do Japonii.

BERLIN (PAP). — Światowa Rada Pokoju otrzymuje liczne listy, w których ludność pracująca Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Trizonii wyraża swą głęboką radość z faktu,

że Rada zebrała się w Berlinie i swą wolę walki o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

W poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 16.30 w świetlicy redakcji „Głosu Robotniczego”, ul. Piotrkowska 86 (I piętro) odbędzie się, OGÓLNOŁÓDZKA NARADA KORESPONDENTÓW ROBOTNICZYCH Obecność wszystkich korespondentów obowiązkowa.

Trumanowska polityka wojenna przynosi nędzę i bezrobocie narodowi amerykańskiemu

Amerykański tygodnik „Time” zamieścił w jednym z ostatnich numerów rysunek: robotnik sięga po leżący przed nim stołek kawałek masła; w tej chwili stojący za nim żołnierz odcina mu bagnetem większą część masła. Podpis brzmi: „Więcej karabinów — mniej masła!” Ten ponury obrazek charakteryzuje dobitnie skutki szaleńczej polityki imperialistów amerykańskich — wyścigu zbrojeń i agresji, armat i głodu.

Czym kosztem odbywa się ta gorączkowa polityka zbrojeń? Z czyjej kieszeni rząd amerykański wydusza miliardy dolarów, potrzebne mu na rozpętanie nowej awantury wojennej? — Oto co mówi na ten temat sam Truman w styczniowym orędziu: „Wielu z was będzie musiało pracować więcej godzin w fabrykach, kopalniach i innych zakładach pracy. Wszyscy będziemy musieli płacić więcej podatków i wywrzeć się wielu rzeczy, do których przywykliśmy”.

Ani przedłużenie dnia pracy, ani rosnące podatki, ani żadne inne ciężary i wyrzeczenia, zapowiedziane przez Trumanę, nie dotkną w najmniejszym nawet stopniu amerykańskich potentatów finansowych, wielkich przemysłowców i bankierów. Przeciwnie — podobnie jak i krew amerykańskich żołnierzy ginących na Korei, tak też i pot amerykańskich robotników, wyszysk i rosnąca nędza milionowych mas ludu pracy zamieniają się w sztaby złota w bankach amerykańskich miliardów.

Przyjrzyjmy się paru cyfrom. W roku 1950 zyski wielkiego kapitału w Stanach Zjednoczonych wyniosły 35 miliardów dolarów, tj. największą sumę, jaką osiągnęły kiedykolwiek wielkie koncerny amerykańskie. Zyski wielkiego trustu samochodowego „General Motors Company” wzrosły w tym okresie z 200 milionów dolarów do 702 milionów dolarów, zyski morganowskiego koncernu „U. S. Steel Corporation” — z 165,9

milionów dolarów do 215,3 milionów dolarów, a zyski „American Telephone and Telegraph Co.” — z 223 milionów dolarów do 339,5 milionów dolarów.

Jak zaś rozkładane są ciężary podatkowe w Stanach Zjednoczonych, świadcza najlepiej następujące cyfry: podatki wpłacone przez wielkie spółki spadły z 16,3 miliardów dolarów w r. 1945 do 11,7 miliardów dolarów w r. 1949. Przedstawiony w Izbie Reprezentantów w pierwszych dniach lutego br. rządowy projekt niezwłocznego podniesienia podatków o dalsze 10 miliardów dolarów, przewiduje, iż 7 miliardów zapłaca bezpośrednio, lub pośrednio ludzie pracy. Jest to zgodne z zasadami, które wyłożył przedstawiciel First National Bank z Bostonu na łamach „New England Letter”: „Większe sumy podatkowe muszą zostać ściągnięte wyłącznie od grup ludności o niższym dochodzie”.

Równocześnie w ciągu ostatniego roku wzrosły o 40—45 proc. wszelkiego rodzaju podatki pośrednie i opłaty akcyzowe, obciążające oczywiście przede wszystkim ludzi pracy.

Ogłoszony przez rząd Trumanę w dniu 26 stycznia br. dekret o zamroźeniu cen i plac jest dodatkową premią dla kapitału i nowym ciosem wymierzonym w ludność pracującą. Ceny zostały zamrożone na poziomie maksymalnych cen z okresu 15. XII. 1950 — 25. I. 1951, podczas gdy place pracownicze od dłuższego czasu nie były zwiększone.

Wojenna polityka rządu Trumanę przynosi narodowi amerykańskiemu dalsze ograniczenie budownictwa mieszkaniowego, dalsze zmniejszenie wydatków na oświatę i ochronę zdrowia. W Stanach Zjednoczonych 20 proc. powierzchni mieszkalnej stanowią rudery. W rudarach tych mieszka jedna trzecia całej ludności Stanów Zjednoczonych. Oto jak opisuje warunki mieszkaniowe nielicznej części obywateli amerykańskich korespondent dziennika „Sun”: „W ciągu czterodniowej wycieczki po nowo-

8 numer tygodnika „Nowe Czasy”

Ukazał się nowy 8 numer tygodnika „NOWE CZASY”

- Treść numeru:
1. Rozmowa tow. J. Stalina z korespondentem „Prawdy”.
 2. Triumf demokracji radzieckiej.
 3. Jankowca — Stopa życiowa mas pracujących w krajach demokracji ludowej.
 4. M. Sierow — O wynikach rokowań włosko-francuskich.
 5. W. Bierezkow — Naród angielski przeciw przygotowaniu do wojny.
 6. Na widowni międzynarodowej.
 7. W. Rudim — W starym saskim miasteczku.
 8. Fałszerstwo prowodyrów związków zawodowych.
 9. Stara piosenka na starą nutę.
 10. Członek akademii G. Aleksandrow — Prawicowci socjaliści w służbie podległości do nowej wojny.
 11. List z Haify.
 12. Kronika wydarzeń międzynarodowych.

L. KRZEMIEN
generał brygady WP

Na straży pokoju i wolności

Trzydzieści trzy lata temu dla obrony zdobyci Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej narodziła się nowa, nieznaną dotąd w dziejach armia wyzwolonego ludu. Robotniczo - Chłopska Armia Czerwona.

W ogniu wojny domowej z rodzimą kontrrewolucją, w bojach z imperializmem niemieckim rola Armii Radzieckiej.

W walce z kierowaną przez imperializm anglo - amerykański, interwencją 14 państw kapitalistycznych młoda, niedoświadczona jeszcze, źle uzbrojona i zaopatrzona Armia Radziecka odnosi wspaniałe zwycięstwo nad syty, po zęby uzbrojonymi, bogato wyekwipowanymi oddziałami interwentów, gromiąc równocześnie wspierane przez nich bandy biurokratyjczy.

Po zwycięstwie nad kontrrewolucją i interwencją, narody Związku Radzieckiego przystąpiły do budownictwa socjalistycznego.

Jednakże w toku wyjątkowej, gigantycznej pracy nad wcieleniem w życie wspaniałej idei socjalistycznej, nie wolno było ani na chwilę zapomnieć, że kraj, w którym władzę ujęli robotnicy i chłopcy, obciążony jest przez państwa kapitalistyczne, w których władzę sprawowała burżuazja, odpowiadająca paroksyzmem wściekłości i chrobrą interwencją na każde zwycięstwo zniemawidzonego przez nią socjalizmu.

Dzięki przewidującej polityce stalinowskiej, naród radziecki stworzył gospodarczą i militarną, moralną i polityczną potęgę, która rozgromiła hitlerowskich najeźdźców, a jednocześnie wyzwoliła narody Europy z jarzma faszystowskich obozów koncentracyjnych, komór gazowych i krematoriów.

Gdy hordy Hitlera, upojone i rozuchwalone zwycięskim marszem przez stolice państw Europy, wsparły o potęgę ekonomiczną całego prawie kontynentu runęły na Związek Radziecki, anglo - amerykańscy „sprzymierzeńcy” perfidnie liczyli na jego klęskę. Pozostawili oni faktycznie Związek Radziecki sam na sam w straszliwych zmaganiach z wrogiem, hamując wiarołomnie swe przyrzeczenia, sabotując otwarcie drugiego frontu i podejmując działania wojenne w Europie dopiero wtedy, gdy losy wojny już zostały rozstrzygnięte przez Armię Radziecką.

Przewidująca stalinowska polityka industrializacji i kolektywizacji sprawiła, że w chwili śmiertelnego niebezpieczeństwa naród radziecki nie był bezbronny.

Radzieckie czołgi miażdżyły tanci hitlerowskie, samoloty z czerwoną gwiazdą biły aeroplany ze swastyką, do niedawna postrach całej Europy, radziecka artyleria, słynne katyńskie ślasy śmierci i groze wśród faszystów. Radziecky wynalazcy skonstruowali najlepszą broń na świecie, Radziecki przemysł zaspakajal wszystkie potrzeby frontu. Skolektywizowane rolnictwo było w stanie zaopatrzyć wielomilionową armię. Radziecka planowa go spodka socjalistyczna zwycięsko wytrzymała najcięższą próbę. Wspomnie zwycięstwo odniosł człowiek radziecki: robotnik, chłop, inżynier, rolnik, technicy, uczeni, miliony kobiet, które stanęły u warsztatów — cały naród, zwarty, zjednoczony, bez granicznie ofiarny naród radziecki. W wielkich zmaganiach z faszystem zwyciężył ustrój radziecki. Zwyciężył naród, kierowany przez zahartowaną w bojach partię bolszewicką, naród, którego wodzem jest wielki Stalin.

Armia Radziecka, stworzona przez Lenina i Stalina, sementowana przez partię komunistyczną, wypielęgnowana i umiłowana przez cały naród radziecki, dowiodła, że jest siłą niezwyciężoną.

Armia Radziecka wychowana w

duchu nienawiści do zaborców i ucisku innego narodu, w duchu równości i braterstwa wszystkich narodów, w duchu płomiennego patriotyzmu i internacjonalizmu, w duchu przywiązania do tradycji własnego narodu i szacunku dla kultury innych narodów, „posiada niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata od Szanghaju do Nowego Jorku, od Londynu do Kalkuty” (Stalin).

Tylko armia świadoma swych szczytnych, sprawiedliwych celów, tylko armia wyzwolonych robotników i chłopów zdolna jest do tak wspaniałego bohaterstwa jakiego przykłady dał Gastello, Matrosow, Czajkina, Kosmodiemiańska, panilowcy i tysiące, setki tysięcy radzieckich żołnierzy i partyzantów.

Generalissimus Stalin stworzył wspaniałą strategię, nową naukę wojenną, wychował kadry znakomych dowódców, śmiały i przezoranych, doświadczonych i zahartowanych, świetnie realizujących stalinowskie koncepcje. Pod wodzą Stalina Armia Radziecka przeprowadziła największą w dziejach zwycięską bitwę stalingradzką, otaczając i likwidując olbrzyma, przeszło 300-tysięczną armię hitlerowską. Łamiąc w bojach zaciekle opór faszystów, Armia Radziecka szła niepo-

wstrzymanie naprzód, uwalniając ziemię ojczystą, niosąc wolność narodom podbitym i kończąc wojnę zwycięstwem nad bestią faszystowską — Berliną.

Armia Radziecka wyzwoliła narody: Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Austrii, Jugosławii, Norwegii, rozgromiła również imperialistów japońskich, zwalając Mandżurii i Koreę.

Armia Radziecka przyniosła wolność Polsce, uratowała nasz naród od zagłady. Dzięki Związkowi Radzieckiemu państwo polskie odzyskało niepodległość i suwerenność. Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej wrócił do macierzy przastare ziemi polskiej po Odre i Nysę.

Związek Radziecki pomógł nam stworzyć Wojsko Polskie, świetnie je wyekwipował i zaopatrzył w najlepszą w świecie broń radziecką. Wielu doświadczonych oficerów radzieckich pomogło nam opanować najnowocześniejszą technikę wojenną, opanować stalinowską sztukę zwycięstwa. U boku bohaterów Armii Radzieckiej Wojsko Polskie kroczyło zwyciężąc śladem bitew, mając szczególne przychylenie się do wyzwolenia ojczyzny i wpisując w dzieje polskiego oręża wspaniałą kartę udziału w zdobyciu Berlina. Dzięki pomocy i przykładowi Armii Radzieckiej, Wojsko Polskie stało się poważną siłą w obozie pokoju. Na czele Wojska Polskiego stoi sławny wychowanek stalinowskiej szkoły zwycięzców, syn robotniczej Warszawy, marszałek Konstanty Rokossowski, którego imię jest postrachem dla faszystów. Spojone wspólnie przelana krwią węzły braterstwa broni i idei łączą na zawsze Wojsko Polskie z Armią Radziecką. Zwycięstwo Armii Radzieckiej

umożliwiło masom pracującym Polski zdobyć władzę i stworzenie demokracji ludowej.

„Masy pracujące — mówił tow. Bierut — klasa robotnicza, jej organizacje polityczne miały w Armii Radzieckiej sojusznika, który wyzwolił naród z jarzma niewoli hitlerowskiej, sojusznika, który przez samą swą obecność obezwładniał oboz reakcji i czynił go niezdolnym do zbrojnej rozprawy z rewolucyjnym ruchem, sojusznika gwarantującego, że mocarstwa imperialistyczne nie zdecydują o losach danego kraju wbrew interesom ludu”.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło ludom Europy południowo - wschodniej ujęcie władzy w swe ręce, umożliwiło masom pracującym Niemiec Wschodnich budowę Niemiec demokratycznych, umożliwiło wielkiemu narodowi chińskiemu przepędzenie imperialistów.

Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej, na świecie nastąpiły wielkie zmiany, wzrosły i wspaniale się rozwijają siły pokoju i socjalizmu.

W tym samym czasie jednak wściekle miota się imperializm amerykański. Przejawiając po hitlerowsku zaborczą dążenie do panowania nad światem, magnaci z Wall Street chcą rozpętać nową wojnę.

Wojna to intratny dla nich busines. Wydatki na przygotowania wojenne w Stanach Zjednoczonych na 1951 - 52 rok finansowy wynoszą 60 miliardów dolarów, przewyższają 60-krotnie wydatki wojskowe USA w okresie przedwojennym. W bloku wojennym z amerykańskimi imperialistami znajduje się burżuazja angielska i francuska. Podlegającym do nowej wojny pomagają, służąc im

myślności i zespolenia, działając, jak na jednorodny zwarty organizm. Wszędzie, gdzie walczą żołnierze radzieccy — pod Leningradem, czy nad Wołgą, pod Sewastopolem czy Kiszyniowem, na Ukrainie czy Białorusi — wszędzie zdawali oni sobie sprawę, że bronią ziemi ojczystej — wspólnej ojczyzny — Związku Radzieckiego.

W latach Wojny Narodowej Tadżycy, ludzie pracy napisali do żołnierzy radzieckich: „Kiedy mówimy o ojczyźnie, przed naszymi oczyma staje nie tylko obraz żywej doliny rzeki Wachszu, nie tylko leninabadzkie sady moreli i jabłoni, nie tylko strzelające w niebo zaśniężone szczyty Pamiru. Ojczyzna — to wspaniałe pola Ukrainy i malownicze brzegi Morza Czarnego, to owiane mgłą góry Kaukazu i kolebka rewolucji — wielki gród Lenina.

W centrum naszej potężnej ojczyzny bije jej tętnące serce — majestatyczna Moskwa, na której kremleńskich iglicach płoną rubinowe gwiazdy — gwiazdy przyświecające narodom naszej ojczyzny. Tu pod prastarymi sklepianiami Kremia żył i tworzył wielki Lenin, tu żyje i pracuje wielki Stalin.

Tę przepiękną, niezmierną ojczyznę dała nam Wielka Październiko

radzieckiej, Armia Radziecka rozgromiła interwentów i kontrrewolucję wewnętrzną, pomagając narodom zespolic się pod sztandarem władzy radzieckiej w jedną bratnią rodzinę.

Siła przyjaźni między narodami ZSRR ze szczególną wyrazistością wystąpiła na jaw podczas Wielkiej Wojny Narodowej. Kiedy nad państwem radzieckim zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo, wszystkie narody ZSRR z orężem w ręku stanęły w obronie ojczyzny.

Pod wodzą największego stratega wszystkich czasów, Generalissimusa Stalina, Armia Radziecka oparta się naciskowi hord hitlerowskich, rozgromiła wroga i odniosła zwycięstwo.

Różnorodne pod względem narodowym wojska radzieckie dały w walkach dowód niebywale jedno-

gorliwie, ich „socjalistyczni” i tutowscy agenci.

Imperializm amerykański remilitaryzuje Niemcy Zachodnie, wypuszcza z więzień i bierze na swą służbę hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, odradza w szybkim tempie odwetową armię w Trizonii.

Spowita dymem pożarów, przeorana tysiącami bomb i pocisków, za łana krwią Korea miała być w zamierzeniach imperializmu amerykańskiego wstępem do nowej światowej rzezi wojennej.

Bohaterska walka narodu koreańskiego i pomoc braterska ochotników chińskich krzyżują plany amerykańskie. Przeliczyli się Trumanowie i mac - arthurcy, licząc na zwyciężoną siłę, rozwijaną przez lud w sprawiedliwej wojnie w obro nie swej wolności i niepodległości.

Na całym świecie wzmagają się potężny ruch przeciwko agresji amerykańskiej w Korei, w obronie pokoju, przeciwko odrodzeniu armii hitlerowskiej. Ruch ten ogarniający coraz szersze masy, stanowi coraz większą przeszkodę w planach podlegających wojennych.

Codzienna nasza wyjątkowa, pokojowa, twórcza praca, budująca socjalizm w Polsce, wnosimy mur przeciwko agresorom. Na ich wściekły jazgot wojenny odpowiadamy spokojną, lecz bardziej jeszcze wzmoczoną pracą nad rozwojem naszej gospodarki, nad spotęgowaniem obronności kraju, nad wzmocnieniem naszego Wojska Polskiego.

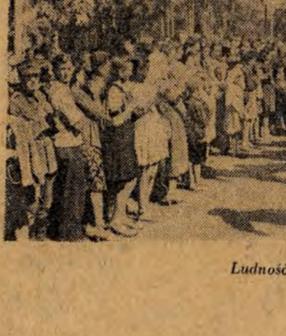
Niewzruszona opoka wolności i pokoju jest Związek Radziecki, kraj, w którym energia atomowa użyta jest dla wysadzenia gór i zwracania biegu rzek, kraj, który buduje komunizm.

Na straży pokoju stoi niezwyciężona Armia Radziecka. Jesteśmy u jej boku, spokojni, lecz czujni. Całym sercem, całą duszą, wraz z narodami Związku Radzieckiego, wraz z milionami ludzi pracy całej kuli ziemskiej, pragniemy pokoju.

„Pokój będzie zachowany i utrwalony — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.



Antonio Aparicio

Pozdrowienia dla Czerwonej Armii

Ty — słońce naszych myśli i nadzieja ziemi, poranek, co z nocnego mroku nam wyblysłnął, ty — pieśń wolnego ptaka i wesola zorza, z myślą o tobie tworzy dzieło swe artysta, W smutnej chadupie wiejskiej twoja gwiazda oświetla dziecko. Niewolnicy, którzy w kajdanach trzaskają dla jaśniepanów, patrz na ciebie z płomienną nadzieją. Nad śniegiem płynie głos złością tryby, brzmi twarzą łoskot bębnow — to do boju rusza żołnierzy twych żelazny zastęp i świat dążący ku wolności wie już, kto jest ich wielkim wodzem, co ich wiedzie, gdzie się narodził porę i szlachetny, jaki im płomień w żyłach krew zapalił, jaki im ogień zahartował oręż i kto wieńczył laurem ich heroizm.

O, gdyby nasze ręce były wolne jak nasze myśli i marzenia nasze, gdybyśmy mogli poświęcić swe siły, armio miłości, twym żołnierzom mężnym, co zwyciężyli śmierć, wierzaj mi, wówczas z tobą stanęliby Hiszpanie znad Ebroy, spod starych murów Madrytu, Francuzi, którzy bronili Paryża, i dzieci selwasów i pampasów nieobjętych. Przyszliby wówczas z wszystkich krańców ziemi i z wszystkich frontów, gdzie krew przelewali, gdzie dziś zaciekle walczą znów, owiami wiewem, co im ze wschodu wiatr twój przyniósł!

Jakże boleśnie drżały serca w nas, gdy ginął w boju krwawym i okrutnym któkolwiek spośród was, żołnierze mężni, dzieci Stalina... Lecz myśmy wiedzieli, że krew żołnierzy poległych za wolność zaptone światłem wszechświatowej zorzy Bohaterowie, obraz wasz jest wspaniały z nami, bronią nas celne wasze karabiny. Wasze sztandary są obroną naszą i wasze dziecią miłą szczęście nam!

Chwała żołnierzom, dzielnym kapitanom lotnictwa i marszałkom, śmiałym marynarzom i tobie chwala, odważny piechurze, i wam, tanściści słynni z męstwa, chwala!

Na waszych twarzach — gniewny ogień bojowy, z wiecznego brązu herb wasz jest wykuty, wasz herb wspaniały: gwiazda, sierp i młot! Wśród nieśmiertelnych ruin Stalingradu ptaki witały dziewięcną pieśnią swą i ze spokojem w dal spogląda warta tam, gdzie swastyka znikła w nurtach Wołgi, gdzie łśni płomienna gwiazda na błękitie wsparta.

przełożył Włodzimierz Słobodnik

Armia braterstwa i przyjaźni między narodami

plk. S. UTIECHIN

Rewolucja Październikowa wyzwoliła narody ZSRR spod jarzma ucisku społecznego i narodowego, otworzyła przed nimi perspektywę swobodnego rozwoju narodowego, w punkcie równouprawnienia i przyjaźni między narodami. Polityka partii bolszewickiej i władzy radzieckiej zapewniła niebywały rozkwit gospodarczy i kulturalny zafocowanych ongiś narodów, zamieszkujących terytorium dawnej Rosji carskiej, położyła raz na zawsze kres wzajemnej nieufności i antagonizmowi narodowemu. Na bazie realizacji leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej oraz sukcesów na polu socjalistycznego budownictwa ukształtowała się jednolita moralno - polityczna narodu radzieckiego.

Oto, dlaczego Armia Radziecka — ta krew z krwi i kość z kości narodu radzieckiego — jest armią wychowaną w duchu równouprawnienia wszystkich narodów i ras, w duchu poszanowania ich praw. Podczas gdy w państwach burżuazyjnych armie są narzędziem aneksji cudzych krajów i ujarznienia innych narodów, Armia Radziecka na całej przestrzeni swych dziejów nie prowadziła nigdy wojen zaborczych. Armia ta, utworzona dla obrony socjalistycznej ojczyzny, jest armią pokoju.

Już w zaraniu istnienia republiki radzieckiej, Armia Radziecka rozgromiła interwentów i kontrrewolucję wewnętrzną, pomagając narodom zespolic się pod sztandarem władzy radzieckiej w jedną bratnią rodzinę.

Siła przyjaźni między narodami ZSRR ze szczególną wyrazistością wystąpiła na jaw podczas Wielkiej Wojny Narodowej. Kiedy nad państwem radzieckim zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo, wszystkie narody ZSRR z orężem w ręku stanęły w obronie ojczyzny.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

Uchwała rządu radzieckiego o wycofaniu sił zbrojnych z terytoriów innych państw jest dowodem, że Armia Radziecka różni się zasadniczo od wojsk okupacyjnych USA, które gwałcą — zawarte uprzednio umowy — nie tylko utrzymują nadal swe oddziały wojskowe na terytorium szeregów krajów, lecz zwiększają jeszcze ich liczebność, uzbrojenie, zagarniają coraz to nowe bazy. Wojska amerykańskie w krajach Europy i Azji przystosowały się w narzędzie rozpasanego terrory faszystowskiego, w narzędzie dawiania elementarnych praw demokratycznych i swobod mas pracujących. W Korei Stany Zjednoczone wkroczyły na drogę bezpośredniej interwencji, dopuszczając się morderstwa, gwałtu i przemocy wobec cywilnej ludności koreańskiej. Dlatego też cała produkująca ludność świata, zarówno jak tych ludzi, którzy wysyłają te wojska.

W ciągu 33 lat swego istnienia Armia Radziecka zaskarbiła sobie szacunek i miłość nie tylko narodów kraju radzieckiego, lecz również mas pracujących całego świata. Armia Radziecka jest ostoją pokoju i bezpieczeństwa narodów, w których znalazły się podczas wojny dla walki ze wspólnym wrogiem.

„Pamięć będzie zachowana i utrwalona — powiedział towarzysze Stalin, — jeżeli narody uimą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca”. Miłujące pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wspaniałego stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmoczymy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

Lucjan Szenwald

Wyzwolicielka ludów

Pozdrawiam Ciebie, Armio Grozy, Armio Mocy!
Wybawicielko Świata! Wichuro Pomocy!
Wsluchując się w gromowy rytm Twoich szeregów,
Wielbię upór żołnierzy i mądrość strategów,
Padam, śmiertelnym z Tobą stopiony porywem,
Z każdym zwycięstwem Twoim na nowo się zrywam!
Dla nas duma i radość i zaszczyt i siła
W tym, że we wspólnych bojach krew nasza zrosiła
Przedpola polskich równin, że w bombowym leju
Z jednej menażki jedli Polak i Rosjanin
Broń przez Ciebie wręczoną, owianą błyskiem,
Złożymy chyba w świętym jakim mauzoleum.
I będą pokolenia tę sławną zbrojownie
Odwiedzać niby ołtarz przetrwały cudownie,
I ścierając z rzeźby dział starożytny pyły,
Będą dzieci Ojczyzny Dziejów się uczyły.

(Fragment wiersza „Czerwona Armia”).

Ludność Lublina wita suych bohaterów wyzwolicieli (1944 r)

Zadania gospodarcze na 1951 rok

(Dalszy ciąg ze str. 5)

ważne przeprowadzenie norm nie miało jeszcze miejsca, a marnotrawstwo materiałowe, np. jeżeli chodzi o zużycie metali kolorowych — jest specjalnie wielkie.

Czynnikami zmniejszenia kosztów własnych w PKP będą również: poprawa współczynnika obrotu wagonów, zwiększenie szybkości handlowych w ruchu towarowym i w ruchu osobowym, zwiększenie przeciętnego załadunku wagonu towarowego, zwiększenie przebiegu dobowego parowozu i ograniczenie pomocniczych przebiegów parowozów.

Jeżeli chodzi o handel wewnętrzny, to plan na rok 1951 zakłada obniżenie kosztów własnych (łącznie z żywnością zbiorową) o 15,2 proc.

W pierwszym rzędzie, co jest zrozumiałe w tej dziedzinie gospodarki narodowej, podstawowe znaczenie posiada tu obniżenie kosztów osobowych. Założony jest wzrost wydajności na pracownika sklepowego — w MHD o 19,4 proc., w PDT o 20 proc., w CRS o 17,1 proc., w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego o 22,2 proc., w CZP Gastronom. o 28,6 proc., w ZSS o 11,4 proc. Faktorem jest, że w okresie burzliwego wzrostu handlu społecznego i w pierwszej jego fazie organizacyjnej, narosło wiele zbędnych ogniw, powstały poważne przerosty personalne, które zwłaszcza rażąco przedstawiają się w niektórych centralach handlowych i organizacjach spółdzielczych, przede wszystkim wiejskich.

Te przerosty powinny być w r. 1951 z całą konsekwencją i bez żadnych wahań — zlikwidowane.

I wreszcie parę słów o zadaniach zmniejszenia kosztów własnych dla Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Zadanie obniżenia kosztów własnych PGR wynosi na 1951 r. 8,2 proc. Jest to zadanie minimalne, jeżeli wziąć pod uwagę wciąż jeszcze często złą gospodarkę w PGR.

Aby osiągnąć koszty własne o 8,2 proc., PGR muszą osiągnąć znaczny wzrost wydajności pracy, poważnie podnieść towarowość produkcji, silnie zwiększyć zasięg mechanicznej uprawy roli, wzmocnić kontrolę gospodarki materiałowej, wzmocnić dyscyplinę finansową w oparciu o bieżąco prowadzoną rachunkowość i ścisłą sprawozdawczość. PGR muszą jednocześnie prowadzić rozsądną politykę handlową, nastawić się np. na produkcję artykułów potrzebnych dla rynku i jednocześnie wysoko rentownych, jak wczesne jarzyny itd.

Zadanie postawione przed PGR na rok 1951 w zakresie obniżenia kosztów własnych — jest w pełni realne i musi być wykonane w całości, a nawet z nadwyżką.

Sądzimy, że towarzysze z Ministerstwa Rolnictwa i PGR w pełni to zadanie rozumieją i w poczuciu partyjnego obowiązku i partyjnej odpowiedzialności — w pełni je wykonają.

Plan 1951 roku stawia zadanie uzyskania wzrostu akumulacji z tytułu obniżenia kosztów własnych w przemyśle wielkim i średnim, w drobnym przemyśle społecznym, w budownictwie, w rolnictwie i leśnictwie, w komunikacji i łączności oraz w handlu wewnętrznym — w łącznej kwocie 10,2 mld. zł. nowej waluty.

Jak wielkie znaczenie posiada to zadanie, świadczy fakt, że na inwestycje planowe w r. 1951 przeznaczona jest łącznie suma 23,1 mld. zł. Znaczy to, że 44,1 proc. pokrycia wydatków inwestycyjnych stanowią wzrost akumulacji uzyskany w drodze założonej obniżki kosztów własnych w wymienionych dziedzinach gospodarki narodowej.

Przeciwko marnotrawstwu grosza publicznego

Plan 1951 roku stawia wielkie i poważne zadania przed gospodarką narodową w zakresie kosztów własnych.

Zadania te będą wymagały wielkiego wysiłku i energii ze strony robotników, inżynierów i techników, kierownictwa gospodarczego i organizacji partyjnych, będą wymagały wielu nowych pomysłów, wprowadzenia wielu nowych metod pracy, będą wymagały wielkiego wysiłku i rąk i mózgow, wielkiej pracy i ofiarności naszej całej plejady utalentowanych racjonalizatorów i nowatorów.

Byłoby rzeczą zupełnie niernormalną, gdybyśmy nakładając tak wielkie zadania na naszą gospodarkę narodową, nie wzmogli jednocześnie kontroli w zakresie wydatkowania grosza publicznego na cele administracji państwowej, oświaty, kultury, ochrony zdrowia, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej i nie zastosowali na tych odcinkach również żelaznego prawa oszczędności.

Tymczasem, jak dowodnie wykazał przebieg prac nad sporządzeniem projektu budżetu państwa na rok 1951, sytuacja na tych odcinkach bynajmniej nie jest dobra, a budżetowanie, które powinno stanowić jeden z najbardziej podstawowych instrumentów w rękach państwa dla zagwarantowania niezbędnego rozmiarów akumulacji, dotychczas, niestety, nie spełnia swej roli.

Walka o socjalistyczną akumulację na odcinku budżetu administracyjnego oraz urzędów społecznych i kulturalnych jest, jak dotychczas, bardzo słaba.

Projekty budżetowe niemal wszystkich resortów cechowała dotychczas rozrzuconność po stronie wydatkowej, przy jednoczesnym niedokładnym obliczeniu zapotrzebowanych sum. Prawie wszystkie resorty przedstawiły „rozdektę” projekty budżetowe, które już przy pierwszej analizie nie wytrzymały krytyki i zostały, za zgodą kierownictwa resortowych, bardzo poważnie obcięte, przy czym — w olbrzymiej większości wypadków nie zmniejszono planu usług, natomiast redukowano tylko przerosty etatowe, zbyt wysokie obliczenia wydatków rzeczowych i jako reguła — niezasadną podwyżkę uposażeń.

Przebieg prac nad sporządzeniem projektu budżetu państwa wykazał, że bardzo wiele pozycji w szeregach budżetów resortowych nie ma często podbudowy kalkulacyjnej.

Analiza wykonania budżetu 1950 roku i przebieg prac nad sporządzeniem budżetu państwa na rok 1951 wykazały przykłady jaskrawej rozrzuconności w szeregach ministerstw i urzędów centralnych.

W wielu wypadkach miało miejsce omijanie przepisów kasowych, łamanie dyscypliny płacy, wypłacanie niezasadnych nagród, zaszeregowanie pracowników do najwyższych grup uposażeniowych i niezasadnie przyznawanie dodatków funkcyjnych i służbowych.

Nowe momenty w socjalistycznym współzawodnictwie pracy

Rok 1950 był rokiem dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki. Ilość robotników, biorących udział w socjalistycznym współzawodnictwie pracy wzrosła bardzo znacznie i w niektórych przemysłach osiągnęła wysoki procent ogółu zatrudnionych. Np. w przemyśle hutniczym — 86 proc., w przemyśle maszynowym — 72 proc., w przemyśle chemicznym — 74 proc., w przemyśle włókiennym — 76 proc. itd.

Znaczy to, że każde niedociągnięcie, każde niepełne wykonanie planu obniżki kosztów własnych, musi doprowadzić do stworzenia stanu faktycznego realnego braku pokrycia na wydatki inwestycyjne, względnie na inne ważne wydatki państwowe. Stąd jasne jest, że zadanie obniżki kosztów własnych jest podstawowym ogniwem planu roku 1951. Bez tej obniżki wykonanie planu w założonych rozmiarach byłoby niemożliwe, a perspektywy naszego rozwoju byłyby zagrożone.

Dlatego dla całej Partii i kierownictwa gospodarczego musi się stać jasne, że skończyły się bezpowrotnie czasy, kiedy można było mówić o wykonaniu planu, powołując się jedynie na wskaźniki ilościowego wzrostu i podwyższając jednocześnie koszty własne produkcji. Ta organizacja partyjna, na terenie której nie wykonywany jest w pełni plan obniżenia kosztów własnych — rzecz jasna — nie wykonuje planu jako całości. Tak samo jak nie wykonuje go ten kierownik gospodarczy, którego dział pracy nie osiąga założonych w planie kosztów zadań.

W roku 1951 powstał szereg czynników, które w pełni pozwalają zrealizować zadania w zakresie planu kosztów.

Jednym z takich czynników, które w pełni pozwalają zrealizować zadania w zakresie planu kosztów, jest przeprowadzona obniżka cen artykułów konsumpcyjnych i materiałów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, co jest szczególnie ważne dla produkcji. Jest rzeczą jasną, że przy polityce obniżki cen na materiały, jest bez porównania łatwiej przeprowadzić obniżkę kosztów własnych, niż przy stanie pewnej wahańskości tych cen, który istniał jeszcze do niedawna.

Drugim takim czynnikiem jest przeprowadzana obecnie zmiana struktury kierownictwa przedsiębiorstwami produkcyjnymi, która likwiduje szkodliwy funkcjonalizm, szkodziwo wyodrębnienie zagadnienia kosztów własnych w działach finansowych, związane ze zdaniem tej sprawy wyłącznie na ten dziedzinie z jednoczesnym zrzucając faktycznie odpowiedzialność za tę sprawę z kierownictwa zakładów i z działów planowania.

Poważnym czynnikiem ułatwiającym przeprowadzenie planu zmniejszenia kosztów własnych — będzie także uzupełnienie poważnego braku w naszym planowaniu, którym jest zły stan planowania wewnątrzzakładowego.

Zadanie obniżki kosztów własnych będzie tym prędzej i łatwiej wykonane, im prędzej i skuteczniej plan produkcji jako całość, a plan kosztów jako jego część — zostanie doprowadzony do każdego zakładu, do każdego oddziału zakładowego, do każdego stanowiska pracy.

Trzeba, żebyśmy, towarzysze, dokładnie zrozumieli, że powodzenie planu 1951 roku i perspektywy dalszego pomyślnego naszego rozwoju, bezpośrednio zależą od pełnego wykonania zadań zmniejszenia kosztów własnych w przewidzianym przez plan zakresie, od pełnego stosowania przez nas żelaznego prawa oszczędności w gospodarce narodowej.

Trzeba, żeby tą sprawą zajęła cała Partia, we wszystkich jej ogniwach i na wszystkich szczeblach, gdyż tylko wtedy sprawa ta zostanie wygrana. Rok 1951 będzie rokiem zasadniczego przełomu na odcinku kosztów własnych. Plan 1951 roku wykonamy zwycięsko, a perspektywy naszego przyszłego pomyślnego rozwoju zostaną w pełni ugruntowane.

Faktem jest brak obowiązujących norm rzeczowych i finansowych, dzięki czemu mamy szereg rzucających się w oczy różnic w kosztach podobnych urządzeń, zwłaszcza urządzeń kulturalnych i społecznych.

Przyczyną tego złego stanu rzeczy jest niewątpliwie fakt braku rzeczywistej kontroli ze strony kierownictwa resortów i instytucji przy sporządzaniu budżetu.

Ostatnia uchwała Prezydium Rady zmierza do poprawienia tego złego stanu rzeczy i nałożenia konkretnych obowiązków i konkretnej odpowiedzialności za sporządzenie i wykonanie budżetu — na kierowników resortów.

Jednocześnie uchwała Biura Organizacyjnego nakłada na KC i jego odpowiednie Wydziały — poważne obowiązki w zakresie kontroli sporządzania i wykonania budżetu, w zakresie budżetu centralnego — i na Komitety Wojewódzkie w zakresie budżetów terenowych.

Z drugiej strony Ministerstwo Finansów nie realizuje jeszcze w pełni roli głównego organu walki o akumulację socjalistyczną, głównego szafarza i kontrolera wydatkowania pieniędzy, głównego pogromcy marnotrawstwa środków finansowych, głównego inicjatora i organizatora oszczędności w skali ogólnokrajowej. Należy się spodziewać, że Ministerstwo Finansów nie brakuje jak naprędzej przezwycięży. Wtedy — dobra praca Ministerstwa Finansów, połączona ze wzmoczoną odpowiedzialnością kierowników resortów za budżet i ze wzmoczoną kontrolą KC i Komitetów Wojewódzkich nad układaniem i wykonywaniem budżetów centralnego i terenowego — dadzą niewątpliwie poważne zwiększenie akumulacji socjalistycznej, likwidację zbędnych i niepotrzebnych wydatków oraz przyspieszenie tempa naszego rozwoju.

Poważnym źródłem marnotrawstwa w naszej gospodarce narodowej jest szereg przerostów w naszym systemie ubezpieczeń i świadczeń społecznych.

Poza tymi biurokratycznymi przerostami — wielką wadą w naszym systemie ubezpieczeń i świadczeń społecznych jest rozbudowa całego szeregu świadczeń niezwiązanych zupełnie z ilością i jakością pracy pracownika, ani też z charakterem, trudnością i stażem jego pracy.

Jest rzeczą niewątpliwą, że wnikliwa analiza naszego systemu ubezpieczeń społecznych i świadczeń społecznych i stopniowa jego przebudowa w kierunku usuwania przerostów i wprowadzania bardziej ścisłego związku między tymi świadczeniami a charakterem, ilością i jakością pracy pracownika — przyniesie pomoc w walce klasy robotniczej o wzrost produkcji i większą obfitość dóbr przez wzrost kwalifikacji, większą dyscyplinę i większą wydajność pracy.

Będzie to stanowiło jednocześnie dodatkowy czynnik wzrostu naszej akumulacji socjalistycznej i przyspieszenie naszego marszu naprzód.

którzy zastosowali metodę bezprzerostowej przekładki transportera, jest współzawodnictwo o zwiększenie ilości cykli w górnictwie, zainicjowane przez młodego górnika, tow. Kawczyka z kopalni „Bytom”, są szybkościowe wytypy zainicjowane na przełomie roku ubiegłego w hutnictwie, jest podjęta w przemyśle metalowym inicjatywa radzieckiego stachanowca Bortkiewicza w zakresie szybkościowej obróbki metali, jest w przemyśle lekkim walka o kompleksową oszczędność, zainicjowana przez brygadę młodzieżową Zakładów Przemysłu Odzieżowego w ślad za radzieckim stachanowką — Koraibelnikowa, jest w komunikacji i transporcie współzawodnictwo o przedłużenie przebiegu parowozów w okresie międzyremontowym oraz współzawodnictwo o oszczędność węgla, podjęte przez kolejarzy z Tarnowskich Gór, jest współzawodnictwo o oszczędność materiałów pędnych oraz przedłużenie okresu międzyremontowego, podjęte przez kierowców samochodowych — tow. Krajewskiego, Marię Kolską i innych, jest rozwój metod zespołowych w budownictwie itd.

Te wszystkie inicjatywy wskazują na powstanie nowych elementów w ruchu współzawodnictwa pracy, na wyraźne zarysowanie się nowego, wyższego etapu w rozwoju tego ruchu.

Na czym polegają te nowe momenty, na czym polegają cechy charakterystyczne tego zarysującego się nowego etapu w ruchu współzawodnictwa socjalistycznego w naszym kraju?

W przemówieniu na pierwszym Wszechzwiązkowej Naradzie Stachanowskiej 17 IX 1935 r. towarzysze Stalin, omawiając zagadnienia związane z ruchem stachanowskim mówił:

„Na czym polega znaczenie ruchu stachanowskiego? Przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem nowej fali współzawodnictwa socjalistycznego, nowego, wyższego etapu współzawodnictwa socjalistycznego. Dlaczego nowego, dlaczego wyższego? Dlatego, że ruch stachanowski, jako wyraz współzawodnictwa socjalistycznego, różni się korzystnie od dawnego etapu współzawodnictwa socjalistycznego. Dawniej, że trzy lata temu, w okresie pierwszego etapu współzawodnictwa socjalistycznego, współzawodnictwo socjalistyczne nie koniecznie związane było z nową techniką. Zresztą wtedy właściwie nie mieliśmy prawie wcale nowej techniki. Obecny zaś etap współzawodnictwa socjalistycznego — ruch stachanowski, przeciwnie — jest nieodzownie związany z nową techniką”.

(J. Stalin. Zagadnienia leninizmu, strona 456).

W świetle tych słów stają się jasny nowy charakter szeregu podjętych u nas w r. 1950 i w r. 1951 inicjatyw w zakresie współzawodnictwa.

Czy współzawodnictwo o lepsze wykorzystanie urządzeń mechanicznych zainicjowane przez Filaka i Szulca nie nosi charakteru bezpośredniego związku z nową techniką, czy nie znajdujemy tych samych cech we współzawodnictwie o zwiększenie ilości cykli produkcyjnych, o szybkościową obróbkę metali, o kompleksową oszczędność itd.? Rzecz jasna, że mamy tu do czynienia z nowym elementem w ruchu współzawodnictwa

Nowe zadania i nowe uprawnienia organizacji partyjnych

Na V Plenum KC naszej Partii przy zatwierdzeniu projektu Planu 6-letniego, przed organizacjami partyjnymi zostało postawione zadanie podniesienia poziomu ich pracy organizacyjnej do poziomu linii politycznej Partii. W szczególności postawione zostało zadanie wzmocnienia pracy na odcinku gospodarczym, głębszego wnikiwania w te sprawy, odejścia od metod ogólnikowych i wypracowania z konkretnych treści kierownictwa życiem gospodarczym, likwidacji szkodliwych tendencji do zastępowania pracy organów państwowych i gospodarczych przez organizacje partyjne i podważania obowiązującej i słusznej zasady jednoosobowego kierownictwa na zakładach produkcyjnych.

Trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że w okresie między V a VI Plenum, a więc w stosunkowo krótkim okresie, organizacje partyjne dokonały wielkiego kroku naprzód w zakresie realizacji tych zadań.

Stopień udziału uwagi zagadnieniem gospodarczym, stopień znajomości tych zagadnień, rola organizacji partyjnych w realizacji podstawowych zadań gospodarczych — znacznie się podniosły w porównaniu z okresem V-go Plenum.

Przykładów na to można przytoczyć wiele. Weźmy np. Śląską organizację partyjną na wszystkich jej szczeblach od Komitetu Wojewódzkiego poprzez Komitety Powiatowe aż do podstawowych organizacji partyjnych i grup partyjnych. Jest niezaprzeczalnym faktem, że Śląska organizacja partyjna zrobiła wielki krok naprzód w dziedzinie owiadani zagadnieniami gospodarczymi, że kieruje mniej ogólnikowo, a bardziej konkretnie, mniej przez komenderowanie, a bardziej w oparciu o znajomość rzeczy i konkretne codzienne przełamywanie trudności. Świadczy o tym chociażby dzielna walka Śląskiej organizacji partyjnej o wykonanie planu węglowego w styczniu i w lutym bieżącego roku.

Jednocześnie, aczkolwiek nie całkowicie — jedynakże w dużym stopniu — zostały na terenie Śląska ograniczone nieudzielne tendencje do „zastępowania” organizacji państwowych i gospodarczych — przez organizacje partyjne i podważania zasady jednoosobowego kierownictwa.

Takich przykładów można by wskazać wiele i z różnych terenów kraju. Prawie wszędzie, aczkolwiek w nierównomiernym sposób i często z niedociągnięciami i niedostatecznie — wskazania V Plenum są realizowane.

Z drugiej strony — zadania, które stoją przed organizacjami partyjnymi w dziedzinie gospodarczej, stają się coraz bardziej obszerne, skomplikowane i trudne.

Dla wypełnienia tych zadań trzeba dać organizacjom partyjnym na zakładach produkcyjnych i w pierwszym rzędzie na wielkich zakładach przemysłowych możliwości i nowe uprawnienia.

Takim nowym uprawnieniem winno być sprawowanie kontroli przez organizację partyjną w stosunku do całej działalności zakładu produkcyjnego. Warunki dla takiego sformułowania praw organizacji partyjnych na zakładach produkcyjnych — dojrzały już.

Dojrzała świadomość odpowiedzialności za produkcję, wzrost znajomości spraw gospodarczo-technicznych, wyrósł nowy aktyw obajmniej bardziej dokładnie ze sprawami technicznymi i produkcyjnymi. W tych warunkach jest rzeczą nieodzowną i dojrzałym ustaleniem uprawnienia do kontroli dla podstawowych organizacji partyjnych na zakładach produkcyjnych i w pierwszym rzędzie na wielkich zakładach przemysłowych.

Doprowadzi to niewątpliwie do powiększenia odpowiedzialności podstawowych organizacji partyjnych za produkcję i nie osłabi, a przeciwnie — wzmocni na obecnym etapie kierownictwo na zakładach produkcyjnych.

Sądzę, że będzie tu na miejscu przypomnieć słowo tow. Zdanowa na XVIII Zjeździe WKP(b): „Nasze radzieckie, bolszewickie jednoosobowe kierownictwo polega na umiejętności rządzenia, na umiejętności organizowania pracy, wybierania kadr dawania prawidłowych dyrektyw, żądania sprawozdania, likwidacji nieodpowiedzialności. Ale

pracy, rzecz jasna, że mamy tu do czynienia z przeobrażeniem jego na razie w załączkowej prawie jeszcze formie na nowy, wyższy etap.

Partia nasza musi widzieć te elementy, które powstają w ruchu współzawodnictwa socjalistycznego i musi pomóc im szybkiemu i wszechstronnemu rozwojowi.

Partia nasza dojrzała na czas inicjatywę nieodwołalnej pamięci Wincentego Pastrowskiego, podtrzymując ją, pomogła szybko rozwijać się ruchowi socjalistycznego współzawodnictwa pracy w jego pierwszym etapie i zmieniła przez to radykalnie oblicze przemysłu. Teraz chodzi o to, aby nowe, załączkowe przejawy wyższych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, związane ściśle z nową techniką i nowymi metodami technicznymi — zostały przez Partię szybko, właściwie ocenione, wszechstronnie poparte i szybko rozpowszechnione.

Jest rzeczą niewątpliwą, że te nowe, wyższe formy współzawodnictwa socjalistycznego dopiero się rodzą i mają jeszcze mały stopień rozpowszechnienia. Niemniej jednak życie wykazuje, że istnieją wszelkie dane do masowego rozwoju nowego, wyższego etapu, stachanowskiego etapu ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Jak wielkie rezerwy i możliwości kryją się w rozwoju tych nowych, wyższych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, niech świadczą następujące przykłady:

Tokarz Binder z „Ursusa” zwiększył szybkość skrawania do 370 m na minutę, a tokarz Lubanski do 478 m na minutę.

Przykład ten wskazuje, o ile może być wielokrotna zdolność produkcyjna obrabiarek w naszym przemyśle.

W hutnictwie, gdyby w ślad za wycyznami tow. Truchana, Gogolina, Badury — poszły choć częściowo i inne zalety i gdyby czas wytopu na wszystkich piecach martenowskich został skrócony tylko o jedną godzinę, to zdolność produkcyjna tych pieców wzrosłaby o ponad 300.000 ton rocznie.

Pełne rozpowszechnienie osiągnięć Filaka, Kowalika, Kawczyka, Paska, Polaka w górnictwie — mogłoby już dać nie setki tysięcy, ale miliony ton dodatkowego węgla. Gdyby osiągnięcia kolejarzy z Tarnowskich Gór zostały rozpowszechnione na kolejach na wszystkie drużyny parowozowe, to oszczędność roczna węgla wyniosłaby 580.000 ton.

Przykłady te świadczą o olbrzymich perspektywach, które kryją w sobie załączki nowego, wyższego etapu socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań naszej Partii jest wszechstronne dopomożenie do najprędszego rozwinięcia tych załączek w szeroki, masowy ruch. Olbrzymia rola przypada w tej dziedzinie związkom zawodowym, które nagromadziły już niemałą doświadczeń i w coraz większym stopniu powinny być głównymi organizatorami współzawodnictwa socjalistycznego.

oznacza ono jednocześnie i umiejętność opierania się w tej robocie, na organizacji partyjnej, na aktywności zakładu i na całej jego załodze”.

O tym nie należy nigdy zapominać.

Sądzę, że będzie wskazaniem, aby Komitet Centralny upoważnił Biuro Polityczne do szczegółowego i konkretnego opracowania spraw związanych z uprawnieniem do kontroli podstawowych organizacji partyjnych, rzecz jasna — tylko na zakładach produkcyjnych i przede wszystkim wielkich.

Przedstawiam, towarzysze, w krótkości podstawowe zadania planu na rok 1951. Są to zadania trudne i napięte.

Niewątpliwie realizacja ich powodować będzie wiele trudności. Jest rzeczą zrozumiałą, że w warunkach napiętej sytuacji międzynarodowej i rosnącego oporu wroga klasowego wewnątrz kraju, w warunkach niezmiernie szybkiego wzrostu całej gospodarki i powstawania na pustym dotąd miejscu całych nowych jej gałęzi, że w warunkach wzmocnienia sił obronnych, że w warunkach konieczności wydatnego wzmocnienia akumulacji socjalistycznej, szybkiego przyswojenia nowej i nieznaney u nas dotąd techniki, poważnej i nieprzeprowadzanej u nas dotąd w tym stopniu obniżki kosztów własnych — nikt i nie może zabezpieczyć nas przed powstaniem poważnych trudności na naszej drodze. Trudności te będą wynikały z wrogiego oddziaływania imperialistów i z oporu wroga klasowego wewnątrz kraju i z wahań w niektórych warstwach chłopów pracujących i z niedostatecznego uświadomienia pewnych oddziałów klasy robotniczej i z braków w wielu potrzebnych nam surowcach, materiałach, maszynach i towarach i z braków wypływających z niedostatecznej ilości doświadczonych, wykwalifikowanych i zahartowanych kadr i z naprężonego tempa rozwoju i z własnego naszego braku doświadczenia i popelnianych na tym tle błędów.

Ale jesteśmy przecież Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, partią nowego, bolszewickiego typu, partią stworzoną i wysuwana nie dla bezradnych utyskiwań, a dla bezwzględnej łamania i przewycięzania trudności na drodze do zbudowania socjalizmu.

Tylko niepoprawni utopiści mogliby sądzić, że budownictwo socjalizmu i przewycięzanie wiekowego zacofania może się odbyć bez trudności.

Wiemy, że trudności Związku Radzieckiego i WKP(b) w budownictwie socjalizmu były bez porównania większe od naszych, gdyż Związek Radziecki był sam i pierwszy torował nową, nieznaną, trudną drogę.

My na naszej drodze mamy jako oparcie — przykład i pomoc Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina!

Dlatego nie ma takich trudności, których nie potrafilibyśmy przewyciężyć.

Dlatego nie ulega wątpliwości, że pod przewodem tow. Bieruta wykonamy plan 1951 roku, plan, który jest podstawowym ogniwem Planu 6-letniego i wzmocni znacznie siłę gospodarczą i obronną naszego kraju, jako nierozdzielnej części wielkiego antyimperialistycznego obozu, walczącego pod przewodem Związku Radzieckiego o pokój, niepodległość narodów i socjalizm!

Organizacja partyjna gminy Jezioroko skutecznie walczy o skup zboża

Gmina Jezioroko pow. łowickiego znalazła się w powiecie na szarym końcu, jeśli chodzi o wykonanie rocznego planu skupu zboża. Co jest tego przyczyną? Czy gmina wyznaczyła sobie zbyt wielkie zadanie lub może gmina jest biedna? Bynajmniej, nie w tym leży sedno sprawy.

Gmina obejmuje w olbrzymiej większości gospodarstwa średniorolne o dobrych, żyznych gruntach. To, że gmina Jezioroko wykonała plan skupu zboża dopiero w 70 proc. wypływa z faktu zbyt słabej jeszcze oddziaływania organizacji gromadzkich na polityczne i gospodarcze życie wsi.

Przed gminną organizacją partyjną stoi zatem sprawa rozbudowy

organizacji partyjnych. Wśród 23 gromad, które liczy gmina, istnieją tylko 3 podstawowe organizacje partyjne oraz 8 grup kandydatów. Jasne jest, że organizacje partyjne, nie stojące na należytym poziomie, nie mogą oddziaływać w sposób zadowalający na wszystkich mieszkańców gromad i gminy. Właściciel zaś, iż tam, gdzie nie pracuje odpowiednio organizacja partyjna, natychmiast wyciąga swe macki wróg klasowy — kulak.

Bogacze wiejscy: Stanisław Gollis, Antoni Wnuk, Antoni Czubak, Jan Słektiera, Stanisław Boczek i inni z gromady Mastki (wszystcy właściciele gospodarstw powyżej 12 ha) zalegają w odstawię zboża każdy po 2.300 — 2.500 kg zboża. Te ich zaległości właśnie sprawują, że ca-

ła gromada wykonała plan zaledwie w 50 proc.

Podobnie przedstawia się położenie w gromadzie Wejsee, gdzie kuliacy: Wiktoria Bogusz (17 ha), Władysław Olobry (11,5 ha), Władysław Lisiewicz i inni zalegają w odstawię zboża po 1.300 i więcej kg.

Słabo też wypełnia swój plan gromada Różyce, gdzie kuliacy: Władysław Kotlarski, Antoni Kotlarski i Feliks Czubek mają zaległości każdy powyżej 2.000 kg zboża.

W tyle pozostają również pod względem odstawy zboża gromady: Skowroda i Biedów.

Ten alarmujący stan wykonania planu skupu zboża w gminie, jak również na terenie poszczególnych gromad pobudził organizację partyjną i aktyw do wystąpienia do zdecydowanej walki z kulakami i sabotowaniem przez nich całej akcji.

Rozległa kampania polityczna, rozwinięta przez aktyw partyjny przy żywym udziale Gminnej Rady Narodowej, aktywistów, ZSCh ZMP, aktyw ZSL, przyniosła poważne rezultaty.

Chłopi gminy Jezioroko dostarczyli od 7 lutego do 15 lutego br. do punktów skupu GS powyżej 300 ton zboża. Pierwszą złożyła zobo wiazanie wykonania planu gromada Goleńko, gdzie na zebraniu gromadzkim wystąpił matorolny Stanisław Kazmierski i Bolesław Kośmider, deklarując samorzutnie po 2,5 q zboża, chociaż nie byli objęci ci planem. Za tym godnym przykładem poszła gromada Karnków i biedni mało i średniorolni chłopcy z innych gromad.

Pierwsze zamełowały o wykonaniu planu skupu zboża: Krasznice Małe i Lipnice. Drobne tylko zaległości ci mają jeszcze gromady: Lenartów, Ziaków Nowy, Chaśno Nowe i Wyborów. Największe zaległości wykazują gromady, o których wspomnieliśmy wyżej, jak: Mastki, Wejsee, Skowroda, Różyce.

Pomimo wzmożonej akcji akty-

wu społecznego, kuliacy dalej usiłują sabotować planowy skup zboża. Jednak ofiarą pracy i czujności aktyw oraz „trójek gromadzkich” zdemaskowały zakusy wroga klasowego, kuliaków. Jak: Jan Gać z Koierzewa, który zerznął na sieczkę dwie firy żyta i ukrywał 8 q zboża na strychu; Władysław Królik z Karnkowa, u którego „trójka gromadzka” znalazła około 3 wozów niemiłoczonego żyta, zerznętego na sieczkę i 2 q zerutowanego żyta; Franciszek Muras z Przemysłowa, usiłujący oszukać pełnomocnika gromadzkiego przez okazanie mu sfalszowanych kwitów z odstawy zboża. Kuliacy nie cofnęli się na wet przed próbami zastraszania „trójek gromadzkich”, jak np. w Wybocowie.

Organizacja partyjna gm. Jezioroko, jak również cały aktyw gminy ma jeszcze do wypełnienia poważne zadania. Trzeba do końca miesiąca wyodrębnić znaczne zaległości w planowym skupie zboża. Stanie się to możliwe jedynie w drodze wzmożonej walki klasowej z bogaczem wiejskim oraz przez pełne polityczne uświadomienie chłopów matorolnych i średniorolnych.

M. Gut.

Przodownice Czynu 8 Marca Helena Majda



Liczne robotnice na cześć swojego Święta zwiększają wydajność pracy, podnoszą jakość produkcji, inne zamagają oszczędności. Zespół ob. Heleny Majdy z ZPW im. Reymonta postanowił przepracować dodatkowo 4 godziny przy swoich maszynach, przeznaczając zarobione pieniądze na rzecz pomocy dla dzieci koreańskich. W ubiegłą sobotę zobowiązanie zostało wykonane.

Niezależnie od tego zespół Heleny Majdy przed zbliżającym się Świętem Kobiet coraz bardziej podnosi swą produkcję. Ona sama wykonuje bazę w 124 procentach. Już dzisiaj zespół czyni przygotowania do „Wart Pokoju”, które zostaną zaciągnięte od 1 marca br. Pełniąc „Warty Pokoju”, przódka Majda oraz członkinie jej zespołu dadzą wyraz swojej niezłomnej woli walki o trwały pokój na świecie.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

FRANCISZKA CZUPIAK PRZEKRACZA SWE ZOBOWIĄZANIE

Młoda tkaczka z Zakładów im. Marchlewskiego tow. Czupriak pracuje na 6 krosnach i z początku miała trudności z wykonaniem bazy produkcyjnej. Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet postanowiła podnieść swą wydajność o 3 proc. Zobowiązanie przekroczyła osiągając wykonanie bazy o 8 proc. wyższe.

KAŻDA CEROWACZKA DA 10 M. PONAD PLAN

230 cerowaczek z oddziału „B” ZPW im. Niedzielskiego od szeregu dni wznagają do dzieł swą produkcję. Każda z nich złożyła zobowiązanie, że wyczerpie dodatkowo 10 metrów towaru. Tow. Przybyszewska podjęła zobowiązanie wyczerwania dodatkowo 150 m. tkanin.

PANTOFLE DLA DZIECI KOREAŃSKICH

Pracownice Ośrodka Pantoflarskiego w Brzezinach. Spółdzielni Sztuki i Przemysłu Ludowego wykonały z odpadków filcowych 12 sztuk pantofli dziecięcych, przeznaczając je dla dzieci koreańskich.

CZYN 8 MARCA OZORKOWSKICH ROBOTNIC

W Zakładach Odzieżowych w Ozorkowie robotnice czynią przygotowania dla godnego uczczenia swego święta. Do dnia 8 marca zostaną przybrane odświętnie wszystkie sale produkcyjne. Pracownice umysłowo uporzędkują dziedziniec fabryczny oraz założą kwietniki. Robotnice krojowni i szwalni zwiększają wydajność pracy.

NOWE KOŁO TERENOWE LK W SIERADZU

Kobiety pracujące w PSS w Sieradzu organizują na cześć 8 marca nowe koło terenowe LK oraz przeprowadzają werbunek do TPD, zamagając szkolenie ideologiczne. Na konferencję powiatową wybrano jako delegatkę ob. Józefę Kozłowską.

Wieś województwa łódzkiego wykonuje zwycięsko państwowy plan skupu (Meldunki korespondentów chłopskich)

W ostrej walce klasowej przebiega akcja skupu zboża na terenie woj. łódzkiego. Chłopi matorolni, którzy zobowiązania swe wykonali, a nawet poważnie przekroczyli, demaskują opornych kuliaków, zmuszając ich do odstawy zboża.

Powiat brzeziński

Chłopi gminy Będków w dniu 15 bm. plan skupu wykonali w 112 proc. Nie znaczy to jednak, że wszyscy wywiązali się ze swych zobowiązań. Plan został przekroczony, ponieważ mało i średniorolni chłopcy odprzedali państwu zboże w ilościach przewyższających ich zobowiązania. Np. chłopci gromady Będków odstawili 18 kw. ponad plan. Natomiast bogacze wiejscy w dalszym ciągu są oporni. Między innymi ob. Bojanowski, właściciel sklepu i gospodarstwa w gromadzie Wola Drzazgowa, nie odstawił dotychczas nic.

Powiat rawski

W powiecie rawsko-mazowieckim kuliacy w dalszym ciągu uchylają się od obowiązków odstawy zboża, twierdząc, że „nie posiadają”. Tymczasem biedota wiejska udawadnia, że są to tylko kłamliwe wykrety. W gromadzie Brzozów trójka gromadzka i chłopci matorolni ujawnili, że kulak Zenon Majer przechowywał nadmierne ilości zboża. Podobnie zrobił Kazimierz Chelchowski w gromadzie Żądłowice. W tej samej gromadzie bogacz wiejski Piotr Sala-gocki ukrył w nowowbudowanej piwnicy oraz w swym mieszkaniu 1200 kg. zboża. Zdemaskowanych bogaczy biedota wiejska zmusza do wywiązania się ze swych zobowiązań wobec Państwa.

Powiat wieluński

Na terenie gminy Lututów akcja skupu zboża przebiega coraz lepiej. Aktyw gminny przeprowadził akcję uświadamiającą wśród chłopów mało i średniorolnych, którzy chętnie odstawiają swe nadwyżki zbożowe. Kuliacy w przeciwnieństwie do nich, uchylają wszelkie sztuczki, ażeby tylko nie wypełnić obowiązku wobec państwa. I tak np. Feliks Misiek, właściciel wiatru w gromadzie

ZMP-owców — członków tego koła — wyruszył do najbliższych wsi w celu rozwinięcia akcji uświadamiającej chłopów matorolnych i średniorolnych o korzyściach i znaczeniu skupu zboża. ZMP-owcy udali się do następujących gromad: Lichawy, Sobiepan, Kozup, Zagliny, Sędziejowice, Kolesin, Sędziejowice, Koreszki i Grabli, nawiązując serdeczne rozmowy z pracującym chłopstwem.

W niektórych gromadach chłopcy deklarowali odstawię zboża ponad plan. Tak więc gospodarz matorolny Przechodźki w gromadzie Grabia odstawił już ponad plan 1,5 kw. zboża i przyrzekł odstawić jeszcze 1 kwintal żyta. Jan Kaczorowski, matorolny chłop z gromady Lichawice, posiadający zaledwie 0,70 ha gruntu potrafił odstawić 172 kg. żyta. Takich przykładów można było by przytoczyć więcej.

Powiat wieluński

W powiecie rawsko-mazowieckim kuliacy w dalszym ciągu uchylają się od obowiązków odstawy zboża, twierdząc, że „nie posiadają”. Tymczasem biedota wiejska udawadnia, że są to tylko kłamliwe wykrety. W gromadzie Brzozów trójka gromadzka i chłopci matorolni ujawnili, że kulak Zenon Majer przechowywał nadmierne ilości zboża. Podobnie zrobił Kazimierz Chelchowski w gromadzie Żądłowice. W tej samej gromadzie bogacz wiejski Piotr Sala-gocki ukrył w nowowbudowanej piwnicy oraz w swym mieszkaniu 1200 kg. zboża. Zdemaskowanych bogaczy biedota wiejska zmusza do wywiązania się ze swych zobowiązań wobec Państwa.

Powiat łaski

Koło ZMP przy Państwowym Liceum Rolniczym w Sędziejowicach przystąpiło do udziału w walce o realizację planowego skupu zboża. 30

Załoga ZPB im. Okrzei walczy o obniżkę kosztów produkcji

Załoga ZPB im. St. Okrzei zrozumiała, że rozwój wielowarstwowości wydajnie wpłynie na obniżkę kosztów własnych produkcji. Tak więc tkaczki nasi przeszli stopniowo z dwu krosien brzegowych na trzy, potem z czterech na sześć, a następnie z sześciu na osiem.

Pielichy uchyla się od odstawy zboża. Okazało się, że poza zbożem przyjeżdżającym przez niego do przemiana, posiadał on 23 kwintale żyta. Maria Fros z gromady Ostroczary i Leon Bednarek z Łek ukrywali także poważne ilości zboża, a trójkom gromadzkim oświadcza, że nie mają. Matorolni natomiast i większość średniorolnych wywiązali się ze swych zobowiązań w 100 procentach (np. średniacy Władysław Obola i Walenty Walusiak).

Adam Krysiak

Wyniki uzyskane za styczeń, wyraźnie wskazują na pełne opanowanie krosien przez tkaczki, a dokładna i systematyczna kontrola produkcji pozwala na interwencję w każdej chwili.

Wykonanie planu w 100,4 proc. za wzięciem również przodującym zespołom naszej tkalni. Są to: zespół Reginy Łukomskiej, który osiągnął 122,1 proc. średniej normy, Natalii Wiśniewskiej — 118,9 proc., Heleny Wors-Guc — 118,4 proc. i Natalii Grzelak — 114,8 proc.

Na uwagę zasługuje fakt, że majstrów nie tylko dbają o całkowite wykonanie baz, ale zabiegają także o oszczędne zużycie artykułów technicznych, jak gońce, czołenka bicze, pasy itp.

Obniżając koszty własne produkcji — mówią nasi mistrzowie oszczędza cenia, Drożyński i Jedrzejczak — przy czyniamy się do obniżania cen towarów na rynku, a w ten sposób podnosimy dobrobyt klasy robotniczej. Wzywamy więc wszystkich majstrów do walki z marnotrawstwem na oddziałach produkcyjnych.

R. Debiński ZPB im. St. Okrzei

W Zakładach im. Reymonta wrogą pracę. Robotnicy usuwają wszelkie napisy, umieszczone niegdyś chaotycznie i niedbale na murach budynków fabrycznych. Zrywają nieaktualne ogłoszenia, stare wy-



Suzar Henryk Nowakowski nie szczędzi trudu przy wykonywaniu ekspozycji propagandy poglądowej.

Wszystkie hasła na salach produkcyjnych wzywają do podnoszenia czystości maszyn, do oszczędności, zwiększenia wydajności i jakości, mówią o współpracy robotnika z majstrem.

Na zewnątrz budynków widnieją hasła, nawołujące do realizacji Planu 6-letniego.

W pracach, związanych z zaprowadzeniem propagandy poglądowej przez malarzy, dzielnie pomagają robotnicy: Andrzej Puzio, Franciszek Kubasik, Bronisław Kalert i inni.

W pracowni malarzkiej ukończono już kilka prac, między innymi wielką „szóstkę”, wyobrażającą Plan 6-letni. Obecnie wykonywane są na szkie cyfry, które przy pomocy różnokolorowych świateł obwieszą na dachu budynków fabrycznych. Zrywają nieaktualne ogłoszenia, stare wy-

Kulak z Woli Malowanej

Wszystkie hasła na salach produkcyjnych wzywają do podnoszenia czystości maszyn, do oszczędności, zwiększenia wydajności i jakości, mówią o współpracy robotnika z majstrem.

Na uwagę zasługuje fakt, że majstrów nie tylko dbają o całkowite wykonanie baz, ale zabiegają także o oszczędne zużycie artykułów technicznych, jak gońce, czołenka bicze, pasy itp.

Obniżając koszty własne produkcji — mówią nasi mistrzowie oszczędza cenia, Drożyński i Jedrzejczak — przy czyniamy się do obniżania cen towarów na rynku, a w ten sposób podnosimy dobrobyt klasy robotniczej. Wzywamy więc wszystkich majstrów do walki z marnotrawstwem na oddziałach produkcyjnych.

W listopadzie ub. roku biedniak z 2 hektarów, przywoził Świerczyńskiemu do ziemi 102 kg. żyta. Do lutego br. Świerczyński nie oddał biedniakowi z Teodorowa ani kilograma maki. — „Niech diady zdychają z głodu” — mówił po każdorazowej interwencji.

Wyniki uzyskane za styczeń, wyraźnie wskazują na pełne opanowanie krosien przez tkaczki, a dokładna i systematyczna kontrola produkcji pozwala na interwencję w każdej chwili.

Wykonanie planu w 100,4 proc. za wzięciem również przodującym zespołom naszej tkalni. Są to: zespół Reginy Łukomskiej, który osiągnął 122,1 proc. średniej normy, Natalii Wiśniewskiej — 118,9 proc., Heleny Wors-Guc — 118,4 proc. i Natalii Grzelak — 114,8 proc.

Na uwagę zasługuje fakt, że majstrów nie tylko dbają o całkowite wykonanie baz, ale zabiegają także o oszczędne zużycie artykułów technicznych, jak gońce, czołenka bicze, pasy itp.

Obniżając koszty własne produkcji — mówią nasi mistrzowie oszczędza cenia, Drożyński i Jedrzejczak — przy czyniamy się do obniżania cen towarów na rynku, a w ten sposób podnosimy dobrobyt klasy robotniczej. Wzywamy więc wszystkich majstrów do walki z marnotrawstwem na oddziałach produkcyjnych.

W listopadzie ub. roku biedniak z 2 hektarów, przywoził Świerczyńskiemu do ziemi 102 kg. żyta. Do lutego br. Świerczyński nie oddał biedniakowi z Teodorowa ani kilograma maki. — „Niech diady zdychają z głodu” — mówił po każdorazowej interwencji.

Kronika partyjna

Dzielnica Górna-Lewas dzisiaj o godz. 16, w lokalu KD, przy ul. Wigury 4-6, odbędzie się odprawa sekretarzy.

Dzielnica Śródmieście dzisiaj w lokalu KD przy ul. Kościuszki 4, o godz. 16.30, odbędzie się odprawa kolportażowa.

Punkty usługowe spółdzielni elektryków

Spółdzielnia pracy elektryków studentów, istniejąca w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 158, otworzyła w tych dniach dwa nowe punkty usługowe, w których wykonywane są roboty z zakresu grzejnictwa oraz naprawy i przewijania silników elektrycznych. Punkty te mieszczą się przy Al. Kościuszki 32 oraz w Fabrycznych przy ul. Puławskiego 10.

Należy podkreślić, że spółdzielnia prowadzi również warsztat, w którym wykonywane są spirale, motoraki, wentylatory, transformatory itp. Produkcja ta umożliwia przeprowadzanie wszelkich reperacji maszyn, kuchenek i innych urządzeń elektrycznych również i wówczas, gdy należy wymienić niektóre użyte części.

Wybory do Komitetów Blokowych - rozpoczęte

W sali Filharmonii Łódzkiej odbyły się wczoraj w godzinach wieczornych wybory do pierwszego bloku terenu naszego miasta komitetu blokowego. Na inauguracyjnym zebraniu wyborcze przybyli licznie mieszkańcy bloku Nr 125, który pierwszy w Łodzi dokonał wyboru swego komitetu. Przybyli również przedstawiciele Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Dzielnicy Rady Narodowej i Śródmieście (na terenie której leży blok 125), Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz zaproszeni z innych bloków goście.

W Prezydium zebrania zasiadli: tow. Marian Minor - przewodniczący RN, tow. Kuliński - sekretarz KL PZPR, tow. Ginsbert - zastępca przewodniczącego Prezydium.

Premiera filmu „Pokój zdobędzie świat”

W dniu 26 bm. w kinie „Polonia” odbędzie się premiera pełnometrażowego filmu produkcji polskiej pt. „Pokój zdobędzie świat”, zrealizowanego w związku z odbywającym w Warszawie Światowym Kongresem Pokoju.

Chłopi z Wielkiej Łodzi manifestacyjnie odstawiają nadwyżki zboża

Wczoraj w godzinach rannych ulica mi naszego miasta przeciętna długi sznur udekorowanych transparentami wozów chłopskich. To chłopi z obszaru Wielkiej Łodzi manifestacyjnie odstawili zboże do punktu skupu PZGS. Należy podkreślić, że gromady z terenu Wielkiej Łodzi wykonały już swój plan skupu i wczoraj odstawia nadwyżki zboża.

Wszyscy pomagają przy niej, aby jak najszybciej zładować przywiezione zboże.

— Oto życiowy przykład sojuszu robotniczo-chłopskiego — stwierdza magazynier Antoni Smakowski. — Aż miło patrzeć, z jakim zadowoleniem i entuzjazmem chłopi przywieźli zboże, a teraz pomagają nam w pracy.

Nowe abonamenty przesiadkowe

Miejskie Zakłady Komunikacyjne wprowadzają z dniem 1 marca r. b. nowe abonamenty dla tych pasażerów, którzy jadą do pracy i z powrotem muszą korzystać z przesiadania. Należy podkreślić, że CENA TYCH ABONAMENTÓW, JAK RÓWNIEŻ ILOŚĆ PRZYSŁUGUJĄCYCH PRZE JAZDOW NIE ULEGNIE ZMIANIE.

Nowe abonamenty będą miały zwiększony format i ukaza się w trzech kolorach zależnie od ilości przejazdów, do których uprawniają. Na abonamencie uwidaczniony zostanie kierunek trasy. Czas ważności

„przesiadki”, ustalono na dwie godziny.

Zmiana systemu abonamentów przyniesie poważne korzyści Miejskim Zakładom Komunikacyjnym. Roczna oszczędność na papierze wyniesie ok. 40.000 zł. Konduktor zaoszczędzi sobie wiele czasu, nie będzie bowiem musiał wrywać biletu z bloczka, wycinać go w kilku miejscach itd. Według ścisłych obliczeń konduktor zaoszczędzi od 50 do 70 procent dotychczas zużywanego na jego czynności czasu.

Możemy jeszcze przed uruchomieniem rurociągu Łódź - Pilica przyłączyć setki nowych mieszkań do sieci wodociągowej — jeśli będziemy oszczędnie gospodarowali wodą — mówi tow. Minor. — Możemy przed wybudowaniem nowych domów podnieść wykład estetyczny miasta — jeśli będziemy się starali utrzymać je w należytym czystości. Remontujemy setki domów — ale jak wykonywane są te remonty? Czy wszędzie w należytym stopniu? Komitety blokowe muszą stać się gospodarzami swego terenu, interesować się tymi zagadnieniami, dopilnować wszystkich tych spraw.

Mieszkańcy bloku Nr 125 w ożywionej dyskusji wypowiadali swe uwagi na temat powołania komitetów blokowych, wyrażając swą radość z faktu, że przez pracę w komitetach blokowych będą mogli brać aktywny udział w tworzeniu nowej socjalistycznej Łodzi.

Do komitetu blokowego Nr 125 (obejmującego zasięgiem swojego działania część ul. Daszyńskiego i ul. PKWN) wybrano następujących obywateli: Józefa Krzywańskiego — majstra tkackiego, Stanisława Strawińskiego — stolarza, przewodownika pracy, Wincentego Gałkę — odznaczanego brązowym Krzyżem Zasługi pracownika Zakładów Drzewnych, Stanisława Pacholczyka — księgowego, Augustyna Kiszkiela — ślusarza Zakładów Wyrobów Drzewnych, Władysława Jęzka — pracownika Polskich Zakładów Zbożowych, Michałkę Józwiak — tkaczkę z Zakładów im. Bytomskiej.

Dzień Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych i zależnych



W Młodzieżowym Domu Kultury odbyła się uroczysta akademicka z okazji Dnia Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych. Na zdjęciu: Prezydium akademii.



Licnie zgromadzona młodzież w skupieniu słucha przemówienia delegata młodzieży chińskiej — Sie Mong-kanga.

Kobiety wybierają delegatki na Ogólnopolski Kongres L. K.

37 delegatek obradowało onegdaj na konferencji dzielnicowej Ligi Kobiet w ZPB im. Stalina. W zebraniu wzięła udział również przewodnicząca Prezydium Rady Narodowej tow. Mikołajczykowa, licząc przybyli na nie przedstawiciele partii i związków.

Głęboka cisza panowała na sali, gdy przewodnicząca dzielnicowej organizacji LK, ob. Martyniakowa, składała sprawozdanie z dotychczasowej działalności rad kobiecych. Za stanowiący się delegatki, z jakim biłansem pracy i osiągnięć pójda na Ogólnopolski Kongres LK.

Osiągnięcia są niemałe, ale wiele jeszcze pozostaje do roboty — stwierdziły.

W wystąpieniach podczas dyskusji przewijał się stale ten sam motyw: zagadnienie zwiększenia udziału kobiet w walce o wykonanie planów produkcyjnych, zagadnienie, które tak mocno wiąże się ze sprawą walki o pokój. Tow. Maria Augustyniak, delegatka na Światowy Kongres Obronców Pokoju, jeszcze raz przypomniała zebranym uchwały Wszeźwskiego Kongresu Sekretarzy Dzielnic Fabrycznej, tow. Siedlak, przyrzekł oteńczyć jeszcze większą opiekę ruch kobiecy w Zakładach Stalowych.

Jednocześnie delegatkami na Krajowy Kongres wybrano zasłużone przewodniczące pracy, a jednocześnie działaczki społeczne — Stanisławę Podsiadło z przedziału średnioprzędnej oraz tkaczkę Wandę Rybicką.

37 delegatek obradowało onegdaj na konferencji dzielnicowej Ligi Kobiet w ZPB im. Stalina. W zebraniu wzięła udział również przewodnicząca Prezydium Rady Narodowej tow. Mikołajczykowa, licząc przybyli na nie przedstawiciele partii i związków.

Osiągnięcia są niemałe, ale wiele jeszcze pozostaje do roboty — stwierdziły.

W wystąpieniach podczas dyskusji przewijał się stale ten sam motyw: zagadnienie zwiększenia udziału kobiet w walce o wykonanie planów produkcyjnych, zagadnienie, które tak mocno wiąże się ze sprawą walki o pokój.

Jednocześnie delegatkami na Krajowy Kongres wybrano zasłużone przewodniczące pracy, a jednocześnie działaczki społeczne — Stanisławę Podsiadło z przedziału średnioprzędnej oraz tkaczkę Wandę Rybicką.

Po podsumowaniu dyskusji przez ob. Jarotową, wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego LK, nastąpiły wybory delegatek na Kongres Krajowy. Wybrano przewodniczącą społecznie i zawodowo: ob. Gałęwska z ZPB im. Kunickiego, Siwocka z ZPW im. Gen. Świerczewskiego, Głogowska z ZPO „Wólcanka” oraz Kocińska — gospodynią domową. Gdy wręcono im kwiaty, życząc pomyślnych obrad, delegatki przyrzekły, że na Kongresie przekażą gorące pozdrowienia od kobiet robotniczek Łodzi, że w imieniu robotniczek, zrzeszonych w organizacji LK Dzielnic Górna-Prawa, złożą przyrzeczenie przedtem minowego wykonania zadań drugiego roku Planu 6-letniego.

Zakopiańskie perypetie

Pomimo wiosennej nieomal pogody, Zimowe Mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem trwają. Codziennie z niecierpliwością oczekujemy komunikatów radiowych, aby dowiedzieć się nie tylko o ostatnich wynikach naszych narciarzy, ale również — czy aby mistrzostwa w Zakopanem nie „roztopiły się” ze śniegiem, którego u nas nie ma już nawet na lekarstwo. W Zakopanem jednak śnieg jeszcze leży. Organizatorzy mistrzostw wychodzą jednak wprost ze skóry, aby go utrzymać, gdyż z dnia na dzień jest go coraz mniej i niejednokrotnie trzeba go nawet zwozić z innych miejsc. Najwięcej obaw wzbudza u wszystkich konkurs skoków. Jest jednak nadzieja,

że tę najbardziej emocjonującą konkurencję da się jakoś przeprowadzić.

Sroda była czarnym dniem i dla za wodników i dla organizatorów. Zamiał spodziewanego z dnia na dzień puszystego śniegu — upadł śnieg, ale z deszczem... Krupki wyglądają jak jak u nas ulica Piotrkowska — tonęły wprost w czarnych kałużach błota. Te kaprysy zimy odczuli jeszcze bardziej na swej skórze nasi hokeiści i łyżwiarze. Wyznaczone na środek mecze hokejowe nie odbyły się wskutek zbyt miedkiego lodu. łyżwiarze, szykujący się do jazdy szybkiej, musieli swą konkurencję rozpocząć o godzinie 4 rano (!), a obsługa techniczna polewać lodowisko co 40 minut przez całą noc.

Te wszystkie jednak mankamenty w niczym nie umniejszają wspaniałości mistrzostw. Pierwsze zimowe mistrzostwa Polski naszych zrzeszeń sportowych stały się wspaniałą manifestacją nie tylko fizycznej naszego świata pracy, ale mogą jednocześnie służyć nam za dowód, że posiadamy już w dużym stopniu rozwiniętą sprawność organizacyjną i potrafimy zwalczać wszelkie przeciwności.

Uroczysty wieczór sportowców łódzkich

Dzisiaj o godzinie 18 w sali teatru „Melodram” (ul. Traugutta 18) odbędzie się w ramach akcji doszkalania pracowników społecznych i etatowych Komitetów Kultury Fizycznej odczyt pod tytułem „Podstawowe zasady radzieckiego systemu wychowania fizycznego”.

Odczyt wygłosi sekretarz W.K. K.F.

Artyście odbędą się części artystyczne, poświęcone 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Uczestnicy mistrzostw zimowych współzawodniczą w akcji kulturalno-oświatowej

W czasie Zimowych Mistrzostw Polski w Zakopanem Zrzeszenia Sportowe biorą udział we współzawodniczeniu kulturalno-oświatowym oraz prowadzą akcje szkolenia ideologicznego wśród zawodników. Urządzane są pogadanki i referaty na tematy społeczno-polityczne, zadań sportu socjalistycznego, osiągnięć sportu radzieckiego itp. W ramach szkolenia ideologicznego prowadzone są wykłady z historii WKP(b).

Z Zakopanego donoszą...

W dniu wczorajszym rozegrano w Zakopanem konkurs skoków otwarty i do kombinacji norweskiej. Konkurs wygrał Tajner, osiągając skoki długości 44, 47 i 46 m., nota 214,1 p. Drugie miejsce zajął Wieczorek (43,5; 44,5; 44,5, nota 208 p.), czwarte Daniel Krzeptowski. Najdłuższy skok u zyskał w drugiej kolejce St. Wieczorek 49 metrów.

Według nieoficjalnych obliczeń w kombinacji zwyciężył Daniel Krzeptowski — 443 p. przed Kulą — 431,8 p.

Wskutek odwilży turniej hokejowy został odwołany. Drużyna czeskosłowacka opuściła już Zakopane. Zawody w jeździe szybkiej na lodzie rozpoczęły się dzisiaj o godzinie 6 rano.

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

Ekspozytura Towarowa Nr 1 Łódź, Gdańska 81, tel. 125-10, 145-20, 121-73 dla wykorzystania powrotnych samochodów przyjmuje ładunki całosamochodowe i drobnicowe w kierunkach: Tomaszów Mazowiecki, Opoczno, Zdniska Wojska, Sieradz, Wieluń, Kutno, Łowicz, Piotrków, Radomsko 184

UWAGA

Stale zlecenia remontowe aparatów fotograficznych zleci poważnemu przedsiębiorstwu instytucji państwowej. Zgłoszenia z podaniem zakresu wykonywanych prac w terminie nieprzekraczalnym do 1 marca br. składać do „Prasy”, Piotrkowska 104a pod „Nr 2127”.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Km. 310-51. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi dla Dzielnic Łódzkiej Śródmieście rewiru 2-go Marian Lipiński mający kancelarię w Łodzi, ul. A. Struga Nr. 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1951 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska 174 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Uznańskiego, składających się z: kasy ogniotrwałej, materiałów i urządzeń tapicerskich, mebli, 4 wag, 3 maszyn do produkcji cukru, oszacowanych na łączną sumę zł 16.112. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 183

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowana maszynistka poszukuje R. S. W. „Prasa”, Piotrkowska Nr 68. Zgłaszać się: Referat Personalny. 181

DZIEŃ ŁÓDZI

ODCZYT W STOWARZYSZENIU INŻYNIERÓW

Dzisiaj, o godz. 19, w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135, odbędzie się odczyt na temat „Zagadnienia gospo-

darki ciepłej w ujęciu kursu przemysłu węgłowego”. Prelegent — Władysław Pieter.

WIECZÓR AUTORSKI

Dzisiaj o godz. 16 w czytelni biblioteki włókniarzy przy świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego ul. Piotrkowska 272 a, odbędzie się wieczór autorski Jerzego Koprowskiego.

KONCERT W FILHARMONII

Dzisiejszy koncert w Filharmonii poświęcony jest twórczości Bacha, Berlicza i Brahmsa. Dyryguje — Bogdan Wodiczko, solista — Tadeusz Wroński.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 156, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Wieckowskiego 21, Karolewska 48, Napiórkowskiego 41.

Nr Pogotowia Ratunkowego 104-44

16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 WIADOMOŚCI POPOŁUDNIOWE.

17.15 Mistrzostwa w Zakopanem. 17.20 „Tydzień muzyki radzieckiej”. 18.15 Listy żołnierzy Armii Radzieckiej. 18.35 Koncert życzeń. 19.00 „Wszechnica Radiowa”. 19.20 Koncert Orkiestry P. R. 20.00 DZIENNIK. 20.30 Reportaż z Mistrzostw w Zakopanem. 20.50 Koncert życzeń. 21.35 Muzyka i aktualności. 22.15 Koncert z BUDAPESZTU. 23.00 OSTATNIE WIADOMOŚCI.

RADIO

HALLO! POLSKIE RADIO — ŁÓDŹ